

# REPUBLIKA

ROK II. ŁÓDŹ, WTOREK 16 GRUDNIA 1924 r. NUMER POJEDYNCZY 15 GROSZY | № 343  
 REDAKCJA i ADMINISTRACJA. PIOTRKOWSKA 49. WYDANIE PORANNE. GODZINY PRZYJĘC REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU  
 TELEFONY: REDAKCJI 27-24, ADMINISTRACJI 22-14. REKOPISOW NIEZAMOWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ.

## Dymisja gabinetu Marksa przyjęta.

Czy Stresemann podejmie się misji tworzenia nowego rządu.

Berlin, 15 grudnia.

Dzisiaj rada ministrów postanowiła wręczyć kanclerzowi prośbę o dymisję. Kanclerz Rzeszy udał się do prezydenta Eberta, który dymisję przyjął. W posiedzeniu rządu wzięli udział wszyscy ministrowie, prócz Stresemanna i Luthera.

Według wiadomości, z kół urzędowych, misję tworzenia gabinetu powierzy prezydent Rzeszy Stresemannowi, który jednakże obecnie nie znajduje się w Berlinie, a w jednym z sanatorjów, w okolicy Berlina, i do stolicy przybędzie dopiero w środę.

Przed środą wobec powyższego nie rozpoczyna się narady.

Nie jest wykluczeniem, że ze względu na niewyjaśnioną sytuację w parlamencie Stresemann misji tworzenia nowego gabinetu nie przyjmie.

Utrzymuje się tu przekonanie, że — na wypadek nie przyjęcia przez Stresemanna misji tworzenia nowego gabinetu rząd pozostałby na stanowisku na dotychczasowych podstawach i w lotnych, czasowym składzie.

### NOWY KANDYDAT NA KANCLERZA RZESZY.

Polska Agencja Telegraficzna.

Wiedeń, 15 grudnia.

Jak donosi „Neue Freie Presse” z Berlina, wymieniane jest nazwisko członka niemieckiej partii ludowej Kahla, jako kandydata na stanowisko kanclerza.

### PARLAMENT 5 STYCZNIA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 15 grudnia.

Dzienniki przewidują zwołanie parlamentu na 5 stycznia.

### O ZMNIĘSZENIE LICZBY POSŁÓW W PARLAMENCIE.

Berlin, 15 grudnia.

W niektórych kołach niemieckich rozpoczęta została agitacja za zmniejszeniem liczby posłów.

Parlament, który posiada przeszło 490 posłów, jest instytucją dla państwa bardzo ciężką i kosztowną.

Posłowie, z powodu zbyt wielkiej ich ilości, nie mogą nauczycie pracować i jest bardzo wielu z nich, którzy na posiedzeniu parlamentu zjawiają się tylko w bardzo ważnych chwilach i tylko celem o-

debrania djet poselskich. Dlatego niektórzy dzienniki wysuwają projekt zmniejszenia liczby posłów do 250.

Dawaloby to, zdaniem tych pism gwarancję, że parlament pracować będzie lepiej i co najważniejsza, koszty utrzymania go staną się o połowę mniejsze.

### ROKOWANIA ROSYJSKO - NIEMIECKIE.

Polska Agencja Telegraficzna.

Ryga, 15 grudnia.

Prasa tutejsza donosi że rokowania gospodarcze rosyjsko - niemieckie przyjął ostatnio obrót niepomyślny, a to wskutek wysunięcia przez przedstawicieli sowiełtów całego szeregu propozycji. W razie przyjęcia propozycji rosyjskich nastąpiłoby znaczne ograniczenie handlu niemieckiego.

### KOMUNIKACJA LOTNICZA PARYŻ - BERLIN.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 15 grudnia.

Niemiecki Aerolloyd komunikuje, że przedstawiciel jego dr. Wrocky, nawią-

zał obecnie w Paryżu rokowania z francuzkiem towarzystwem lotniczym, celem podjęcia bezpośredniego połączenia lotniczego pomiędzy Paryżem a Berlinem. Rokowania te wybrały jaknajpomyślniejszy obrót, wobec czego komunikacja będzie podjęta natychmiast po usunięciu trudności politycznych, które kępają dotychczasowe lotnictwo międzynarodowe.

### EUROPEJSKI KARTEL GÓRNICZY.

Polska Agencja Telegraficzna

Berlin, 15 grudnia.

„Vossische Zeitung” dowiaduje się że retraktacje mające na celu utworzenie kartelu przemysłu górniczego francusko-niemieckiego spotkały się ze znacznymi trudnościami, w szczególności zaś z opozycją ze strony angielskich kół przemysłowych. Z tego powodu zainteresowane koncerny niemieckie powróciły do poprzednio już opracowanego planu dążącego do utworzenia kartelu przemysłu górniczego ogólnie - europejskiego, obejmującego Anglię, Francję, Niemcy, Belgię, Luxemburg, Czechosłowację i Polskę.

## SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

### REFORMY NA KRESACH.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Wczoraj rozpoczął urzędowanie p. Roman, przewodniczący komisji utworzonej dla skomunikowania i uregulowania przepisów obowiązujących w województwach wschodnich. Do komisji tej weszli jeszcze z dwóch członków. Jako kandydatów wymieniali. Eugenjusza Starczewskiego i Feliksa Budkiewicza.

### POWRÓT DR. STRASSBURGERA Z RZYMU.

Agencja Wschodnia.

Gdańsk, 15 grudnia.

Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej, dr. Strassburger, który brał udział w posiedzeniu Ligi Narodów w Rzymie, w charakterze przedstawiciela Polski, powraca do Gdańska w dniu 18 bm.

Komisarz Generalny zatrzyma się po drodze w Warszawie, celem złożenia sprawozdania w przedmiocie kwestii spornych, bezpośrednio dotyczących Polski i Gdańska.

### OBCHÓD W KRAKOWIE.

Wczoraj odbyła się w teatrze Słowackiego uroczysta akademja ku czci pierwszego prezydenta Rzplitej s. p. Narutowicza. Na akademji przemawiali przybyli z Warszawy wicemarszałek Sejmu Morażewski i poseł Jaworowski (PPS), poseł dr. Polakiewicz „Wyzwolenie”, poseł Cierlak (Zw. chłopski). Po przemówieniach nastąpiła część artystyczna, w czasie której szereg produkcji wykonał artystyczny zespół teatru miejskiego.

### POMNIK CHOPINA.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Przez ministrów p. Grabski przyjął wczoraj b. premjera p. Ponikowskiego, który w charakterze przewodniczącego komitetu budowy pomnika Fryderyka Chopina udzielił p. Grabskiemu i informacji dotyczących się budowy pomnika.

### SZKARLATYNA W POZNANIU.

Agencja Wschodnia

Poznań, 15 grudnia.

Z powodu szeregu wypadków szkarlatyny, kuratorium szkolne w Poznaniu zażądało w dniu dzisiejszym zamknięcia wszystkich szkół powszechnych i średnich aż do końca ferii świątecznych.

### RADA ZJAZDÓW SAMORZĄDU ZIEMSKIEGO.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 15 grudnia.

W dniu 13 i 14 b. m. w lokal Banku Komunalnego w Warszawie odbyło się pod przewodnictwem sen. Zdanowskiego i starosty Gajewskiego zebranie rady zjazdów samorządu ziemskiego, w którym prócz przedstawicieli sejmików powiatowych z różnych województw polskich w liczbie ok. 30 osób, wzięli udział przedstawiciele rządu i sejmu. Zjazd zakończył swoją obecnością p. minister spraw wewnętrznych Ratajski i wiceminister s. r. Markowski.

### NABOŻENSTWO ZA PREZ. NARUTOWICZA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 15 grudnia.

W dniu 16 grudnia o godz. 10 rano odbędzie się w kościele archikatedralnym św. Jana nabożeństwo żałobne za spókoj duszy s. p. Gabriela Narutowicza, pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej.

### SKASOWANIE DODATKU DLA URZĘDNIKÓW ŚLĄSKICH.

Agencja Wschodnia.

Katowice, 15 grudnia.

Poseł Korfanty w dzisiejszej „Poloai” pisze, że zamierzone przez rząd centralny skasowanie 40 proc. dodatku gospodarczego dla urzędników państwowych i samorządowych w województwie śląskim należy do niezbyt rozumnych oszczędności.

Polska, która — zdaniem Korfante-go — ciągnie z Górnego Śląska obrzydnie dochody, nie dokonując natomiast żadnych inwestycji, musi zapewnić urzędnikom byt materialny.

Sejm Śląski, według przekonania posła Korfante-go, nie skasuje tego dodatku dla urzędników od niego zależnych, w razie zaś zmniejszenia przez rząd centralny tego dodatku, powstaną na Górnym Śląsku dwie kategorie pracowników umysłowych z różnorakim uposażeniem materialnym, co mogłoby wywołać dla państwa groźne niebezpieczeństwo.

## Rozbudowa gmachu sejmowego.

Nowa sala obrad i komfortowy hotel dla posłów.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji budżetowej rozpatrywany będzie budżet Sejmu i Senatu na rok 1925. Referent poseł Śliwiński przedstawi własny projekt do budowy do obecnego gmachu Sejmu nowej sali na posiedzenia plenarne, oraz domu poselskiego.

Wobec tego, że obecna sala obradowa Sejmu i Senatu jest bardzo niewygodna i mało akustyczna, zachodzi potrzeba jaknajszybszej budowy nowej sali.

Ma ona być wzniesiona naprzeciw obecnej sali obrad i obliczona jest na 555 miejsc.

## Czy Sejm postawi b. min. Kucharskiego przed Trybunałem Stanu?

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Punkt I porządku dzisiejszego posiedzenia Sejmu zawiera ustne sprawozdanie komisji budżetowej o projekcie pro wizorium budżetowego na I kwartał 1925 roku. Następuje kilka sprawozdań komisyjnych na tematy niesporne, poczem pos. Moraczewski referować będzie sprawozdanie komisji żyrdowskiej, dotyczącej pociągnięcia do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu byłego ministra przemysłu i handlu, p. Władysława Kucharskiego.

Dyskusja nad tem sprawozdaniem wy pełni zupełnie — jak przypuszczają —

Ma być budowana z górnym oświetleniem i łozami I i II piętra dwoma gabinetami dla rady ministrów i prezydium Senatu. Dokola sali będzie korytarz półokrągły szerokości 4 metrów, z którego prowadzić będą liczne wejścia na park sejmowy.

Korytarz łączący się będzie z kuluarami. Dom poselski będzie wielkim 4-ro piętrowym domem budowanym w kształcie łuku, aby wyszukać światła od słońca. Środek parterowy przeznaczony będzie na poczekalnię i rozmównice dla interesantów. Na piętrach będą pokoje dla posłów w liczbie 288 i w tym połowa będzie miała przedpokoje i łazienki.

resztę posiedzenia w razie gdyby ze strony zwolenników p. Kucharskiego uznano za właściwe stanąć w jego obronie na jej izbie.

Wynik głosowania z uwagi na konieczność osiągnięcia kwalifikowanej większości, jest wątpliwy.

Na końcu posiedzenia znajduje się szereg referatów o wydanie posłów, jak Grache (niemiec), Reger, Uziębło i Pławski (PPS).

Na szczególną uwagę zasługuje wniosek klubów prawicy, domagający się rozszerzenia prerogatyw marszałka do utrzymania porządku w całym gmachu sejmowym.

## Hiszpanja traci kolonie.

Łdun, 15 grudnia.

Dzienniki donoszą z Tangoru, że przeciwko Hiszpanji zbuntowały się szczyty tubylcze w okolicach Alkazaru. Powstańcy zajęli Alkazar, zagroźając w ten sposób Totuanowi. Ambasada hiszpańska potwierdza wiadomość o buncie i oświadczając, że Hiszpanja narażona jest na stratę ostatniej placówki w Marokko.

Ambasada potwierdza także, że Francja przesała do Madrytu notę, w której oświadczając dokonana ewakuacja ze sprzeciwiającą się traktatowi. Według wiadomości z ambasady, Chamberlain i Herriot naradzali się nad sytuację, wynikłą na skutek ewakuacji i zawarli układ tymczasowy, dotyczący najbliższej przyszłości.

CASINO

Dziś premjera

CASINO

# MEZCZYŹNI

## którym nie wolno się żenić

Dramat życiowy.

W roli głównej: **Słońce ekranu—Jasnowłosa**

# MAE MURRAY

Początek przedstawień o g. 5-ej p. p.

Początek przedstawień o g. 5-ej p. p.

## Pogłoski o ustąpieniu Herriota.

Miejsce jego, zdaniem kół prawicowych zająłby gabinet Painlevé-Blum.

Paryż, 14 grudnia.

Choroby Herriota nie należy zaliczać do chorób dyplomatycznych. Premjery w nic poważnego nie grozi, ale przez kilka tygodni z domu wychodzić nie może. Tymczasem poważne debaty, od wyniku których zależy byt gabinetu, czekają go w izbie i senacie, a więc sprawa amnestji, budżet i stosunek do Watykanu.

Wobec tego zarówno w kołach opozycji, jak kartelu, mówią o zmianie rządu. Jeśli Herriot zdecydował się dymisjonować — gabinet czysto radykalny zastąpiłoby gabinetem Painlevé-Blum, wyłonionym przez wszystkie grupy kartelu. Socjaliści zapewne zgodziliby się wziąć czynny udział w rządzie, rozumiejąc, że ich dalsza rezerwa torowałaby drogę kombinacji centrowej Brianda.

### CHOROBA HERRIOTA.

Paryż, 15 grudnia.

Komunikat urzędowy opiewa, że od pięciu dni dziś po raz pierwszy Herriot spał kilka godzin bez przerwy i że będzie mógł opuścić łóżko lópką po jakichś dziesięciu dniach.

Wobec tego naczelny relaktor „Intra-sigeant'a” Baitby, przewiduje dla Herriota konieczność dłuższego odpoczynku, z czego znów wypływa wniosek możliwości kryzysu ministerjalnego.

Baitby nawołuje jednocześnie Herriota, aby opuścił władzę i wzywa socjalistów, aby mieli odwagę wziąć władzę w swe ręce i pokazać czego potrafią dokonać.

Jako ewentualnych następców Herriota niektóre dzienniki wymieniają Brianda, inne zaś Painlevého.

### SŁOWA PROTOKOŁU GENEWSKIEGO.

Paryż, 15 grudnia.

We francuskich kołach politycznych mówiono z widoczną satysfakcją o rezultatach rzymskiej sesji rady Ligi narodów

Poważą obrad, oraz fakt, że ani jeden z członków rady nie podniósł sprawy egipskiej, wywołały podobno w Chamberlainie wrażenie dodatnie i znacznie osłabiły jego niechęć do Ligi narodów, a nawet do protokołu genewskiego.

Chamberlain oświadczył podobno, co następuje:

Zważywszy trudności, jakie przedstawia odrzucenie protokołu, widzę ty leż korzyści w podpisaniu go, ile w odrzuceniu.

„Petit Journal” twierdzi, że protokół będzie w ciągu najbliższych tygodni podpisany przez większość państw europejskich. Francja stałaby się w ten sposób naturalnym sprzymierzeńcem wszystkich tych państw, do czego Anglja, naturalnie nie chciałaby dopuścić.

Hymans oświadczył, że obecność Chamberlaina w Rzymie pozwala żywić

najdalej idący optymizm co do przyszłości protokołu genewskiego. Wreszcie Leriand miał rzekomo oświadczyć ministrowi angielskiemu, że protokół jest nie jako osięd francuskiej polityki zagranicznej.

nej. Niemniej przed kilku dniami tak wyrażony polityk, jak Sauerwein, telegrafował z Rzymu do „Matina”, że tragicznie ludzi się ten, kto wierzy, że Anglja i dominja podpiszą protokół.

Dla dzieci do lat 14  
czynne są z dniem 1 grudnia 24 r.

### KOMPLETY RYSUNKOWE

pod kierunkiem

## Tadeusza Kleczyńskiego

Wiadomości udziela się w czwartki i soboty od godz. 9 do 11-ej rano w szkole p. Marji Wesołówny, Piotrkowska 84.

Pracownia sukien  
i okryć damskich

## ZOFIA

ul. Nawrot 38<sup>a</sup>.

Po otrzymaniu najnowszych modeli paryskich i wiedeńskich wznowiła przyjmowanie zamówień na szyć sukien, kostjumów i okryć damskich od najskromniejszych do najwykwintniejszych

## Panie!

Nie rujnujcie Waszych ojców i mężów ogromnymi wydatkami świątecznymi! Która z Was pragnie elegancko, a tanio się ubrać,

niech spieszy do firmy  
**S. Alter Piotrkowska 68**

Modelowe, palta, wytworne suknie jedwabne i wełniane, bluzki, jumpry i bielizna. Ceny jaknajprzystępniejsze.

Sprawdźcie same! 609-3

## Maszyna

do klejenia suszenia  
i nawijania osnów  
System „Schönhörr

w dobrym stanie się znajdująca  
do sprzedania

Oferty pod „Klejarka”.

## BACZEWSKIEGO

WÓDKI:

Czyszczona 888  
Perła mocna  
Starka  
Starucha  
Żytniówka

# SPOTYKACZ SZUSTOWA

## Pozyczka zagraniczna dla Polski.

Konieczność zaciągnięcia większej pożyczki za granicą jest oczywista dla każdego, kto przypatruje się kulejącym finansom polskim i kto rozumie dzisiejsze trudności gospodarcze, w jakich wisi nasz kraj. Należy stwierdzić że od zarania naszej państwowości, konieczność ta była niejednokrotnie podkreślana przez dziesiątki ministrów i przedstawicieli rządu, i powoli przerodziła się w frazes, którego używano szczerze przy każdej okazji i dla rozmaitych celów politycznych.

Niestety, pojęcie pożyczki zagranicznej było przez każdego inaczej rozumiane i pod rozmaitemi postaciami przemycane do niezbyt wrobionej politycznej opinii publicznej, tembardziej, że zreżymie zaszczerpane fałszywe i wybujałe mniemanie o dumie narodowej wychoywało całe zastępy karmazynów, dla których sięgnięcie o pomoc finansową zagranicą było równoznaczne z zaprzęśzeniem honoru narodowego. Na tych nieszczęsnych strunach wygrywali swe utudne melodie liczni politycy polscy, chcąc przedewszystkiem dla swego imienia i dla imienia swego stronnictwa zapewnić dożgonną wdzięczność pokoleń dzisiejszych i potomni. Nie życzycie dla Polski w ciągu sześciolatniego niezależnego jej istnienia możnaby narysować kilka wielkich tomów, a dzieje starań o kredyty zagraniczne byłyby na der cennym studjum dla poznania przemiany pojęć, jaka się dokonała przez ten czas w naszym organizmie. Tembardziej dzisiaj, gdy odżyło znów zagadnienie pożyczki z Ameryki nie od rzeczy będzie przypomnieć, jak była ona „pójmowana” przez sfery rządowe i jak rozmaicie rozumieli ją niektórzy nasi ministrowie.

Szczególnie ciekawe i nader charakterystyczne światło rzuca w tym względzie minister skarbu w smutnej pamięci gabinecie p. Paderewskiego, Leon Biliński, który w cennych swych „Wspomnieniach” wydanych niedawno drukiem, maluje całą ohydę ówczesnych stosunków i niebywałą korupcję, znaną pod przysłowioną już dzisiaj nazwą „Paderewszczyzny”. Oto szczegóły tej ciekawej, a niezbyt chlubnej karty naszych dziejów.

W r. 1919 Biliński, który jeden z pierwszych zrozumiał rolę, jakaby odegrała zaciągnięta na korzystnych warunkach pożyczka zagraniczna, jako ówczesny minister skarbu nawiązał rokowania z dwoma amerykańskimi przedstawicielami „The Peoples Industrial - Corporation of the United States” — potężnej instytucji finansowej. Pożyczka miała wynosić sumę 250 milionów dolarów. Jednym z warunków umowy była klauzula, że korporacja amerykańska, która udziela pożyczki, korzysta z wyłącznego prawa załatwiania dla rządu polskiego w Stanach Zjednoczonych interesów finansowych.

Alisci w owym czasie premier Paderewski powierzył zaciągnięcie pożyczki w Ameryce p. Smulskiemu, bankierowi polskiemu w Chicago, który wraz ze swymi przyjaciółmi czynił wszystko, aby pożyczkę p. Bilińskiego uniemożliwić i umowę zerwać.

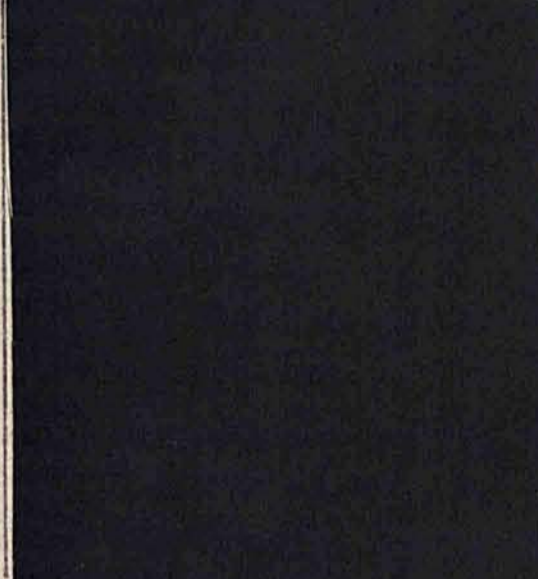
Dowiadujemy się mianowicie ze „Wspomnień”, że p. Horodyski, przyjaciel p. Smulskiego, dowiedziawszy się o treści pożyczki amerykańskiej, oświadczył najkategoryczniej, że pożyczka ta musi upaść. Również poseł polski w Waszyngtonie, ks. Lubomirski bruzdził w tym duchu i wyrażał do naszego M. S.

Z. następująca depeszę: „Korporacja składa się z żydów, prowadzi handel z Rosją i trudni się lichwą, pożyczka więc jest niemożliwa”.

Wówczas „Korporacja” pod naciskiem min. Bilińskiego uczyniła pewne ustępstwa w układzie pożyczkowym i wysłała do Warszawy depeszkę z wiadomością o tem. I w tym właśnie momencie zachodzi fakt, który jest koroną całej tej historii i ukazuje nam w całej okazałości bezhołowie, jakie panowało pod rządami mistrza fortepianu.

„Ministerstwo skarbu — czytamy we „Wspomnieniach” — gotowe do ustępstw oczekiwało cierpliwie wniosków korporacji gwoli uratowania pożyczki zawartej pod tak korzystnymi warunkami; ale niestety, nie wiedziało, że wnioski te znajdowały się już dawno w kształcie powyższego telegramu w rękach ministerstwa spraw zagr. ponieważ

to ministerstwo zataiło telegram Korporacji przed ministerstwem skarbu przez cały szereg tygodni. W braku tej wiadomości ministerstwo skarbu czuło się



kiego zarzania. Nasza błędna opieszała polityka była główną przyczyną, dla której byliśmy pozbawieni tego niezbędnego dopływu soków życiowych z zewnątrz do schorzałego organizmu gospodarczego kraju. Dzisiaj stosunki zmieniły się na korzyść i wyłania się już niewątpliwie problem zaciągnięcia pożyczki, ile racjonalnego jej zużytkowania. Przesycona złotem Ameryka chętnie poświęci z pomocą finansową Polsce, jak to już uczyniła w stosunku do Niemiec. Nie mamy jednak pewności, czy pożyczka amerykańska, o ile wpłynie do kas skarbowych, nie pozostanie tam unieruchomiona, jak to się stało ze wszystkimi zasobami pieniężnymi, które odebrano wyciu gospodarczemu kraju i nie potracono ich z powrotem produktywnie do tego życia wprowadzić, podcinając w ten sposób podstawy naszego ekonomicznego bytu. **St. St.**

## Kryzys gospodarczy w Górnym Śląsku

Wiadomości nadchodzące z Górnego Śląska są w dalszym ciągu niezbyt optymistyczne. Wszystko wskazuje, jak ten potężny i skomplikowany organizm gospodarczy ze zdwojoną siłą reaguje na wszystkie objawy zachodzące w państwie.

Liczba bezrobotnych, która wynosiła 35 tysięcy, bynajmniej się nie zmniejszyła może nawet wręcz wzrosła. Przejściowo wzrosła ona nawet do 40 tysięcy, jednakże od tego czasu około dwóch tysięcy wyjechało na zarobek do Francji, drugie dwa tysiące znalazło zajęcie w innych zakładach na miejscu, lub też wyjechało „do Polski” — dość, że liczba bezrobotnych utrzymuje się z około 35 tysięcy.

Zachodzi jednak obawa, że liczba ta może się powiększyć. Wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe, w pierwszym rzędzie huty, przeżywają w dalszym ciągu ciężkie przesilenie i niektóre z nich zdają się stać przed uwolnieniem dalszych robotników. W pierwszym rzędzie chodzi tu o dwie wielkie huty — Hutę Królewską i Hutę Laury. Pierwsza z nich zatrudniała około 15 tysięcy robotników dzisiaj zatrudnia tylko około 7 tysięcy a projektuje zmniejszenie liczby zatrudnionych do 5 tysięcy, druga — która zatrudniała do 13 tysięcy a obecnie 6 tysięcy, też ma zamiar zredukować liczbę pracowników do 5 tysięcy. Poza tem „trzeszczy” Huta Pokoju (Fiedenshütte) zatrudniająca około 4 tysięcy robotników, oraz mała huta Falba, zatrudniająca zresztą mało co ponad tysiąc robotników. Właściwie z wielkich hut górnośląskich stoi mocno tylko jedna Huta Bismarcka, która pracuje dobrze i nie okazuje zamiarów redukcji.

Pozatem wszystkie huty górnośląskie stoją przed pewnym problemem „przełomowym”. Przy obecnym kierunku swej produkcji narażone są one na dalsze przeżywanie przesilenia, którego wyrazem jest jeszcze się zgoda nie zarysowuje. Wobec tego rozważane jest w sferach przemysłowców hutniczych zagadnienie, czyby nie należało przejść na zupełnie inny rodzaj produkcji, odpowiadający do zapotrzebowania polskiego organizmu gospodarczego jako rynku zbytu, względnie nawet do zapotrzebowania dalszego wchodu.

Wyłaniają się projekty produkowania

najprostszyc narzędzi rolniczych, mogących liczyć na masowy zbył i tym podobnych artykułów. Oczywiście nie jest to dotąd postanowione i czynione są tylko kalkulacje oraz wywiady, czy taka zmiana produkcji będzie celowa i korzystna.

To jest „czarniejsza” strona życia górnośląskiego. Ma ono jednak i drugą stronę medalu, trochę jaśniejszą, świadczącą mimo wszelkie kryzysy o żywotności górnośląskiego organizmu i o jego wierze w swoją przyszłość. Można stwierdzić, że pomimo przeżywanego razem z całą Polską, a tu może najciężiej odczuwanego przesilenia, życie tutejsze staje się coraz bardziej intensywnem po przejściu okresu pewnej martwoży. W miastach Górnego Śląska, przedewszystkiem w jego stolicy Katowicach, wzmaga się coraz bardziej ruch handlowy, powstają nowe przedsiębiorstwa handlowe i sklepy, pomimo niepomyślnej koniunktury.

Najbardziej jednak objawem jest stosunkowo wielki ruch budowlany we wszystkich tych miastach z Katowicami na czele. Górny Śląsk nie opuścił rąk, tak jak inne dzielnice Polski, nie zrezygnował i nie patrzy bezczynnie na szalejący z jednej strony brak mieszkań, a z drugiej — na lichwą mieszkaniową. O handlu mieszkaniami, tak gęsto i bezkarnie uprawianym w innych miastach, tutaj parwie niema mowy. Wszystkie mieszkania są w najcięższej ewidencji urzędów i żadne prawie zmiany w stanie zamieszkania zająć nie mogą w żadnym lokalu bez wiedzy i zgody tych urzędów, które same przydzielają lokatorów istotnie mieszkaniom potrzebującym i mającym prawo do zamieszkania — przy jednoczesnym bardzo ścisłym przestrzeganiu ustawy o ochronie lokatorów. O „odstępnych” więc i innych formach lichwy mieszkaniowej, mało tutaj słychać.

Jednocześnie zaś z głodem mieszkaniowym walczy się energicznie i faktycznie zapomocą budowania nowych domów. W samych Katowicach jest obecnie w budowie około 300 budynków, co jak na miasto o 70 tysięcy ludności jest stosunkowo dużo — zwłaszcza jeżeli się porówna tak mizerny, a właściwie żaden ruch budowlany w innych miastach Rzeczypospolitej. Niewątpliwie wykazuje tu swoje oddziaływanie, fakt, że Katowice stały się stolicą odrębnej prowincji, że powstał tu sejm, że stworzono cały szereg urzędów, których funkcjonariusze muszą gdzieś znaleźć pomieszczenie, i brakiem tym zarządza się tutaj w sposób jedynie realny i właściwy. Oczywiście nie zupełnie w takich rozmiarach, jakich wymaga potrzeba, ale w każdym razie przynajmniej w granicach możliwości i potrzeb najpilniejszych.

Przyznać trzeba także, że oddziaływać tu może także przykład niemieckiej połowy Górnego Śląska, gdzie Niemcy z saniedbaniem innych dzielnic budują w takich Gliwicach, Bytomiu i t. d. jeszcze intensywniej, niewątpliwie pragnąc „pokazać”, że ich gospodarka jest lepsza.

Oczywiście, że taka konkurencja jest najmniej szkodliwa; oddziaływać może tylko dodatnio. Od przybytku jak wiadomo głowa nie boli, a taksamo nie ucierpiało jeszcze nigdy życie gospodarcze zwłaszcza, jeżeli chodzi o przybytek dóbr tak realnych, jak nieruchomości mieszkaniowe, których brak obecnie w całej Europie daje — odczuwać. Przybywa ich więcej może po niemieckiej stronie Górnego Śląska, ale przybywa także i po polskiej a to zawsze jest więcej, niż zero, które stanowi równowagę ruchu budowlanego w wielu innych miastach polskich. **Wasz.**

### ANGLJA SPŁACA DŁUG AMERYCIE.

Polska Agencja Telegraficzna.  
Londyn, 15 grudnia.  
Rząd angielski uiszcza jutro rządowi Stanów Zjednoczonych 90 milionów 655 tysięcy dolarów na rachunek procentów i spłaty kapitału, stanowiącego dług Anglii, zaciągnięty u rządu amerykańskiego. Z sumy tej 68 milionów 655 tysięcy dolarów wpłacone zostaną na rachunek procentów od sumy ogólnej pożyczki. Natomiast 23 miliony dolarów wypłacone zostaną na rachunek spłaty kapitału.

### SPISEK W EGIPCIE.

Londyn, 15 grudnia.  
Z pośród aresztowanych w związku z zamordowaniem naczelnego konwidenta Sudanu, gen. Saechta, czterdziestu dwu egipcjan, dziewiętnastu oskarżonych, przeważnie studentów i oficerów, uwolniono z braku dowodów.  
Dzienniki angielskie, pisząc na ten temat, stwierdzają, że w śledztwie udało się wykryć szeroko rozgąteżony spisek, którego wpływy sięgały daleko poza granice Egiptu.

## Ostatnie dni tylko w ODEONIE

arcydzieło filmowe

## QUO VADIS...?

podług nieśmiertelnego dzieła  
Henryka Sienkiewicza

w roli NERONA słynny EMIL JANNINGS.

Początek przedstawień o godz. 4.30

643

Początek przedstawień o godz. 4.30

## Przekonajcie się sami,

że znana, przez gospodynię wyróżniana

herbata mieszanka  
na sposób rosyjski

Braci Ignatowicz,

Piotrkowska 96, telefon 8-33

jest rzeczywiście nieprześcigniona  
w smaku i wydajności.

485

## Wiadomości bieżące.

GRUDZIEŃ

16

WTOREK

Dziś: Euzebjusz  
Jutro: ŁazarzWschód słońca o g. 7.38  
Zachód o g. 3.25  
Wsch. księżycy o g. 7.37 pp.  
Zachód o g. 10.10 pp.  
Długość dnia 7.47  
Ubyło dnia g. 8.57

## PRMJ. OWA POŻYCZKA DOLAROWA.

Wedle informacji oddziałów Banku Polskiego oraz banków prywatnych w ostatnich dniach zwiększyło się znacznie zapotrzebowanie obligacji 5 proc. premijowej pożyczki dolarowej. Obligacje te, sprzedawane po 5 dolarów, stają się nie tylko ułatwieniem do lokaty drobnych oszczędności, ale zakupywane są jako oryginalny podarek gwiazdkowy. Ciągnięcie wygranych, a wśród nich wielkiej premii w wysokości 40.000 dolarów, odbędzie się w dniu 2 stycznia 1925 r.

W wielu instytucjach obligacjami premijowymi dolarowej wypłacano częściowo personelowi gratyfikacje świąteczne.

## POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

38 (2 sesji) posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm., o godzinie 7 i pół wieczorem punktualnie, w sali posiedzeń rady miejskiej, przy ul. Pomorskiej 16.

Ulice muszą być zamiatane przed g. 7-ą rano. Komenda policji wydała służbę rozporządzenie, by dozorczy domów zamiatali ulice do godziny 7-jej rano, t. j. do czasu, kiedy dziatwa szkolna i pracownicy udają się do zajęć. Dotychczas bowiem zamiatano ulice dopiero o godz. 8-jej rano. Nieposłusznemu temu rozporządzeniu będą karani.

**Lohsego**  
Mydło z Mleka Liljowego  
UDELIKATNIA SKÓRĘ / NADAJE MIĘKKOŚĆ

**GUSTAV LOHSE**  
WYTWÓRNIA OD R. 1838

PRZEDSTAWICIELSTWO GENERALNE  
I SKŁAD  
D/11-HENRYK POLTUR - WARSZAWA  
EM - PLATER 40

## Tajemnica pozornej śmierci.

Z cudów fakirów indyjskich.

Niema, zdaje się, opisu podróży po Indjach, w którym nie wspomnianoby o „cudach fakirów”, a przede wszystkim ich dowolnej paratygodniowej śmierci? Byłoby więc rzeczą niezmiernie interesującą, aby usłyszeć zdanie fakira fachowca w tej sprawie.

W dziele p. t. „Allgemeine Physiologie” słynnego, niedawno zmarłego, biologa niemieckiego Maxa Verworna, spotykamy następujące ciekawe uwagi na powyższy temat.

„W Indjach, owej starej krainie cudów i czarów, jest zdaje się, już od dłuższego czasu rozpowszechnione mniemanie, iż niektórzy ludzie, a mianowicie „fakiry”, otoczeni nimbem świętości, posiadają niezwykłą zdolność dowolnego wstrzymywania przejawów swego życia na dłuższy przeciąg czasu, aby następnie bez zmiany i przeszkody ciągnąć swój żywot pełen umartwień i zaparcia się siebie.

Podróżnicy po Indjach opisali cały szereg tych wypadków, w których fakirzy dali się pogrzebać napozór w stanie utajonego życia, a po pewnym określonym czasie, znowu odkopać. James Braid, pierwszy naukowy badacz stanów hipnotycznych, zebrał kilka najwiarygodniejszych faktów spisanych podług relacji świadków.

Na dworze Runjeet Singh'a w czworokątnym budynku, posiadającym pośrodku zamkniętą przestrzeń, umieszczono w zaszytym worku fakira, wprawionego w stan „śmierci” i zamurowano go. Przytem jedyne drzwi tego miejsca zabezpieczono prywatną pieczęcią Runjeet Singh'a.

Runjeet Singh, który sam nie wierzył w cudowne zdolności fakirów, celem wykluczenia jakiegokolwiek oszustwa, ustawił dookoła gmachu kordon ze swojej gwardji przybocznej; postawiono również cztery posterunki, zmieniane co dwie godziny i nieustannie kontrolowane. W tych warunkach fakir pozostał w swym grobie przez sześć tygodni. Pewien angiłek, będący naocznym świad-

kiem tego zdarzenia opowiada o wykonaniu usłonego, co następuje:

Gdy w obecności Runjeet Singh'a otworzono budynek, okazało się, że pieczęć i obmurowanie były nienaruszone. W ciemnym miejscu gmachu, badanym przy świetle leżał w zamkniętym pudle worek, z tak samo nienaruszoną pieczęcią. Worek, pokryty pleśnią, otworzono i wyjętą skuloną postać fakira. Ciało było zupełnie sztywne, a obecny lekarz skonstatował, że na całym ciele nie można odkryć śladów uderzeń pulsu. W międzyczasie służący fakira oblał głowę tegoż ciepłą wodą, ułożył gorące ciasto na ciele, usunął wosk, którym szczelnie zalepione były otwory nosa i uszu, otworzył gwałtownie nożem mocno zacisnięte zęby, wyciągnął nazewnątrz język skręcony w tył, który jednak ciągle powracał do poprzedniego położenia i otarł zamknięte powieki masłem. Niebawem fakir otworzył oczy, ciało zaczęło drgać konwulsyjnie, nozdrza wzdęły się, skóra początkowo stężała i pomarszczona, zaczęła nabierać swej normalnej pełności, a w kilka minut fakir odchylił wargi i matowym głosem zapytał Runjeet Singh'a: „Czy teraz mi wierzysz?”

Podobne fakty przytaczane są w wiel-

kiej ilości przez świadków, stojących dalej lub bliżej od krytyki naukowej. Zupełnie analogiczny wypadek obserwowano w Europie. Braid cytuje go tak samo. Jest to słynny wypadek pułkownika Townsend, o którym opowiada znany lekarz z Dublina, dr. Cheyne:

„Był on w stanie dowolnie umierać, t. zn. przestawał oddychać i przez samo napięcie woli, albo w inny sposób, powracał do życia. Pewnego razu tak na nas nastawał, abyśmy przyrzekli się temu doświadczeniu, że w końcu musieliśmy dać za wygraną.

Początkowo wszyscy trzej wyczuwaliliśmy puls; dawał się wyczuwać, choć słabo, serce zaś biło normalnie. Ułożył się na plecach i w tem położeniu pozostał bez ruchu przez pewien czas. Ja trzy miałem rękę, dr. Bernard położył swą dłoń na sercu, a pan Skrine trzymał czyste lusterko przy jego ustach. Skonstatowałem, że napięcie pulsu zmniejsza się miarowo, aż w końcu przy najskrupulatniejszym badaniu i najostrożniejszym dotknięciu nie mogłem go wyczuć. Dr. Bernard nie mógł wyczuć najdrobniejszego skurczu serca, a pan Skrine nie znalazł na szerokim lusterku żadnych śladów oddechu.

## Pomnik Nieznanego żołnierza

ma stanąć w Łodzi przy zbiegu ulic Placowej i Piotrkowskiej.

Dnia 12 bm., pod przewodnictwem p. prezesa dra Fichny, odbyło się posiedzenie przydzium rady miejskiej, na którym m. in. postanowiono powołać do życia komitet budowy pomnika poległych „dzieci Łódzkie”.

W skład komitetu wejdą: Prezydium rady miejskiej in corpore, po 1 delegacje magistratu, Stow. polskich Zw. zawodow. oraz obywateli: J. E. Biskup łódzki, Wojewoda, Dowódca OK 4, następnie p. r. Rode, pp. Robert Geyer, Kazimierz Poznański, Aleksander Heiman - Jarecki, i Władysław Rosenblatt.

W zakresie kompetencji komitetu leżeć będzie ustalenie miejsca budowy pomnika, wynalezienie odpowiednich funduszy, rozpisanie konkursu itp.

Dla realizacji zamierzeń komitetu powstają sekcje propagandy, finansowa, konkursowa, ewentualnie i inne.

Faktyczne kierownictwo pracami komitetu pozostanie w rękach przydzium rady miejskiej, które odpowiedzialne będzie za całokształt działalności. Komitetowi przysługiwać będzie prawo kooptacji.

— Pierwsze zebranie organizacyjne odbędzie się w środę, o godzinie 8 wiecz. w gabinecie p. prezesa rady miejskiej. Na porządku dziennym: ukonstytuowanie się program pracy i kooptacja członków.

Na temże posiedzeniu przydzium rady miejskiej przedyskutowano sprawę ufundowania w Łodzi płyty dla uczczenia pamięci Nieznanego Żołnierza i postanowiono ufundować taką płytę kosztem miasta. Płyta pamiątkowa ułożona będzie na chodniku przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Placowej, po stronie Katedry. Wielkość płyty wynosi 207 × 156 cm.; płyta wykonana będzie z czarnego granitu szwedzkiego, o polerowanej powierzchni, i ułożona na podw. obramowaniu z szarego śląskiego granitu. Napis będzie następujący:

„Nieznanemu Żołnierzowi — Łódź rok 1925”.

## Ku likwidacji strejku nauczycielstwa szkół wieczornych

## Inspektor pracy p. Wojtkiewicz przyjął rolę medjatora

Wczoraj zgłosił się do przydzium magistratu p. inspektor pracy III okręgu, Wojtkiewicz, proponując rolę pośredniczącą w zatargu pomiędzy nauczycielstwem szkół wieczornych a magistratem.

Magistrat przyjął propozycję likwidacji zatargu, wychodzącą od p. inspektora Wojtkiewicza, przychylnie, i dziś o godz. 10 rano w inspektoracie pracy odbędzie się konferencja wspólna, w której z ramienia magistratu wezmą udział pp. ławnicy Kruczkowski i Hajkowski oraz nauczelnik wydziału oświaty i kultury, p. Waltratus.

## STREJKUJĄCY NAUCZYCIELE SZUKAJĄ POPARCIA.

Komisja strejkowa nauczycieli szkół wieczorowych zwróciła się do międzyzwiązkowej komisji pracowników instytucji użyteczności publicznej z przedstawieniem opornego stanowiska magistratu m. Łodzi w sprawie żądań nauczycieli

i prosząc o poparcie przez związki akcji nauczycielstwa.

W odpowiedzi na to międzyzwiązkowa komisja oświadczyła, iż dołoży wszelkich starań w kierunku zlikwidowania zatargu.

Dziś dn. 17. 12, o godzinie 10 rano a inspektora pracy 3-go okręgu odbędzie się konferencja w celu zlikwidowania zatargu pomiędzy nauczycielstwem szkół wieczornych a magistratem.

Wiec mający się odbyć dziś o godzinie 7 wiecz. w sali rady miejskiej jest zorganizowany przez jakichś anonimowych pośredników, którzy z komitetem bezrobocia nie wchodzili w żadne porozumienie.

Kom. bezrobocia  
nauczycieli szkół wieczornych.



### TEATR MIEJSKI

Dzisiaj po raz ostatni wieczorem „Je sienne skrzypce” po cenach niższych. Sztuka ta daje w głównej roli kobiecej piękne pole do popisu p. Laurze Dunin-Osmólskiej, która z maestrią oddaje postać Barbary Wasilewnej, wsłuchanej w rżewne dźwięki skrzypiec zwiastujących jej pieśń życia. Pp. Wołoszowska, Komornicki i Michłowicz dopełniają obsady ról głównych.

Jutro i pojutrze przyjmie udział p. Aleksander Zelwerowicz w jednej ze swych najlżejszych ról rewertuaru współczesnego, jako Boncatelle w komedji Tristan Bernarda „Pocałunek”.

### TEATR POPULARNY.

Dzisiaj, we wtorek sztuka z angielskiego w 4 aktach, p. t. „Tajemniczy Dżem”. Niezadługo, bo jeszcze pod koniec bieżącego tygodnia wejdzie na afisz doskonała i efektowna sztuka Galasiewicza „Czarłowska Ława”.

Kierownictwo teatru dokłada wszelkich starań, aby sztukę Galasiewicza wyposażyć w jaknajlepsze środki tak wykonawcze, jak techniczne. Udział bierze cały zespół. Chóry i śpiewy prowadzi p. Sitakowski. Reżyseruje p. J. Pilariski.

### ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA.

Dzisiaj, we wtorek, o godzinie 9-ej wieczorem wystąpi na wielkim koncercie abonamentowym L.O.F. świetny skrzypek węgierski Emil Telmányi. Artysta ten, który swą fenomenalną grą wzbudza wszędzie nieklamany podziw, odegra z tow. orkiestry dwa wielkie koncerty: Brahmsa i Bruchę (g-moll). W części symfonicznej odтворzone będzie pod dyktando Bronisława Szulca wspaniała symfonia Rachmaninowa e-moll.

Członkowie Tow. Filharmonicznego otrzymują rabat 20 proc.

### MIEJSKA GALERIA SZTUKI.

W przedświątecznym okresie na ohebną wystawę prac znakowitej „Grupy 12” oraz „Sztuki Podhalańskiej” powinni zwrócić uwagę wszyscy ci, którzy mogą obdarzyć swych najbliższych tak miłym podarunkiem, jakim jest prawdziwe dzieło sztuki.

Nie było nigdy tak złych czasów, które mogłyby usprawiedliwić obojętność społeczeństwa dla sztuki. Dyrekcja miejskiej galerji sztuki, wywiązując się ze swych zobowiązań, mimo iż do dnia 14 grudnia sprzedano zaledwie 184 biletów rocznych normalnych, urzędza w sobotę dnia 20 bm. rozlosowanie wśród posiadaczy rocznych biletów wejścia obrazu olejnego Władysława Majewskiego „Mimozę” wartości 400 złotych oraz prof. Ryszarda Radwańskiego „Główna kobieca” (pastel) wartości 150 zł.

Premjum miejskiej galerji sztuki wynosi 30 procent osiągniętej ze sprzedaży kart rocznych, które upoważniają przez cały rok do bezpłatnego korzystania z wystaw, czytelni i koncertów radiotelefonicznych, udających się znakomicie.

Następnie każdy z nas po kolei badał rękę, serce i oddech, nie mogliśmy jednak nawet przy najskrupulatniejszym badaniu odkryć nawet najdrobniejszego znaku życia. To niemiernie dziwne, gdyż dowiedzieliśmy w miarę możliwości, że gdyś my zobaczyli, że pozostaje on nadal w tym samym stanie, wywnioskowaliśmy, iż jednak doświadczenie zbyt daleko posunął i byliśmy w końcu przekonani, że doprawdy umarł; chcieliśmy go już opuścić. Tak minęło pół godziny.

Około dziewięciu (było to jesienia), gdyśmy chcieli już odejść, zauważyliśmy pewne poruszenie trupa i przy szczegółowym badaniu okryliśmy, że zwolna powracał puls i bicie serca. Pułkownik zaczął oddychać i cicho mówić. Byliśmy niezwykle zdumieni z powodu tej niespodziewanej zmiany i po krótkiej pogawędce z nim i między sobą, wyszliśmy. Przekonani wprawdzie całkowicie o wszystkich szczegółach zdarzenia, lecz zdziwieni i zaskoczeni, nie mogąc dać o doświadczeniu rozsądnego wyjaśnienia. Nie da się zaprzeczyć, że opowiadania takie, szczególnie to z faktu, indywiduum mogą wywołać niedowierzanie, a zdrowy sceptycyzm jest podstawą wszelkiej słusznej krytyki.

Z powodu śmierci naszej koleżanki  
**B. P.**  
**Heli Opatowskiej**  
wyrażamy Rodzinie serdeczne współczucie.  
**Wychowawczyni i kol. VI i VII kl. szkoły p. Aba.**

## Nad czem obradować będzie rada miejska przed ferjami.

- I. Komunikaty.
- II. Sprawa ufundowania płyty ku uczczeniu pamięci Nieznanego Żołnierza (wn. Prezydium R.M.) ref. prezes Rady.
- III. Sprawozdania komisji radzieckich:
  - a) Komisji skarbowo-budżetowej w przedmiocie:
    - 1. Upoważnienia magistratu do załatwienia spraw i zleceń samorządowych na Warszawę za pośrednictwem Polskiego banku komunalnego. Jako też zaciągania w tymże banku kredytu do wysokości 50 tys. złotych. — II uchwalenie. ref. r. Gepert.
    - 2. Udzielenie magistratowi prowizorium budżetowego na rok adm. 1925.
    - 3. Ustalenia taryfy za gaz
    - 4. Ustalenia stawek miejskiego podatku od lokali na rok 1925.
    - 5. Podwyższenia opłat za leczenie i utrzymanie chorych w Sanatorium w Chojnach.
    - 6. Podwyższenie wysokości subwencji dla dyrekcji Teatru Miejskiego w Łodzi ref. r. Waszkiewicz.
    - 7. Podwyższenia wysokości subwencji dla Dyrekcji Teatru Popularnego w Łodzi.
    - 8. Podwyższenie kredytu na odbudowę prawego skrzydła i trzeciego piętra budynku miejskiego przy Placu Wolności nr. 14, ref. r. Fiedler.
  - b) Komisji rewizyjnej dla sprawdzenia

- ksiąg i dowodów kasowych magistratu za rok budż. 1921 w przedmiocie obrachunku rocznego za rok budż. 1921 — ref. r. Fiedler.
- c) Komisji regulaminowo-prawnej w przedmiocie niewłączenia do majątku nowej spółki „Łódzkie tow. elektryczne. spółka akcyjna” obiektów, będących własnością tow. elektr. oświel. 1886 roku.
  - d) Komisji pracy w przedmiocie:
    - 1. Przepisów o odprawach i zaopatrzeniu emerytalnem pracowników zarządu m. Łodzi i ich rodzin ref. r. Dr. Schweig.
    - 2. Przepisów o organizacji komisji dyscyplinarnej i postępowaniu dyscyplinarnem przeciwko pracownikom zarządu m. Łodzi (wn. Mag. nr. 458 z dn. 4. 4. 24 r.) ref. r. Bartzak
    - 3. Regulaminu biura pośrednictwa pracy dla służby domowej (zw. mag. nr. 1359 z dn. 14.11. 24 r.).
  - e) Komisji do spraw ogólnych w przedmiocie:
    - 1. Uchwały wojewódzkiej komisji antyalkoholowej z dn. 2. 6. rh., w przedmiocie zwiększenia ilości wyszynków i handlow win i wódek (wn. fr. PPS.) ref. r. Minberg.
    - 2. Przeniesienia w stan spoczynku cina Dębskiego, pracownika wydziału gospodarczego ref. r. Pawłowski. Łódź, dnia 13 grudnia 1924 roku. Prezes Rady Miejskiej (—) Dr. J. Rosenblatt.

## Sprawa koncesji dla elektrowni znajdzie się na porządku dziennym posiedzenia komisji regulaminowo-prawnej.

We wtorek, dn. 16 b. m. odbędzie się posiedzenie komisji regulaminowo-prawnej, na którym rzeczoznawcy złożą swe opinie w sprawie niewłączenia pewnych obiektów nieruchomości do warunków koncesyjnych na elektrownie łódzkie.

Tegoż dnia, t. j. dzisiaj, o godz. 7 i pół wiecz. odbędzie się posiedzenie komisji skarbowo-budżetowej. Na porządku dziennym m. in. następujące sprawy: udzielenia magistratowi prowizorium budżetowego na rok 1925; stawek miejskiego podatku od lokali na r. 1925; statutu o miejskim podatku od placów budowlanych oraz gruntów, które uzyskały charakter placów budowlanych; ustalenia ceny za gaz; podwyższenie subwencji dla teatru popularnego oraz syhstetum dla kasy im. Mianowskiego i in.

W środę, dnia 17 b. m., o godz. 7-ej

wiecz. odbędzie się posiedzenie komisji pracy. Na porządku dziennym znajdują się sprawy: regulaminu miejskiego biura pośrednictwa pracy dla służby domowej; strejku nauczycielstwa szkół wieczornych; jednorazowego zasiłku z funduszu miejskich dla robotników, zredukowanych w r. 1923.

**CZYTAJCIE**  
**„REPUBLIKĘ”**

Wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, którzy oddali ostatnią posługę nieodżałowanej  
**B. P.**  
**Rozalji Rotsztajnowej**  
składa serdeczne podziękowanie  
**RODZINA.**

Panu Julianowi Rotstein z powodu śmierci matki jego  
**b. p.**  
**Rozalji Rotstein**  
wyrażają słowa najgłębszego współczucia  
Zarząd i współpracownicy  
Sp. Akc. Michał Glaser w Łodzi.  
621

### Z ruchu wydawniczego.

„NOWE ŻYCIE”.

Ukaż się zeszyt 5 (za listopad) „Nowego Życia”, miesięcznika poświęconego nauce, literaturze i sztuce żydowskiej pod redakcją dr. Majera Bałabana i zawierająca w dziale naukowym: Pamiętnik prof. S. Dubnowa z pierwszych dni rewolucji bolszewickiej, prace dr. M. Bienenstocka o nowych prądach w literaturze młodo żydowskiej, P. Blatta o „Narodzeniu dziecka”, dr. M. Bałabana: Kariera w Polsce (dok.), dr. J. Handla: Aryjczy i semici, Ludwika Gelgera: Goethe a Żydzi, Józefa Kalwera: Eugeniusz Zak, J. Appenzlaka: O teatrze żydowskim.

W dziale literatury: I. L. Perce: Bałagula, Anatol France: Prokurator Judei, A. Hertzówna: Prorok, Szalom Asz: Wuj Mozes, J. Burla: Żona, której nie znoś.

Zeszyt 15 — 16 „Przeglądu Politycznego” poświęcony jest głównie zagadnieniom rosyjskim. Zagadnienia te omawiają Adam Czarniecki w artykule „Polityka zagraniczna SSSR. w roku 1924”, Stefan Starzyński — „Sowiecka polityka narodowościowa”, minister Leon Wasilewski — „Granica polsko-sowiecka” i Wacław Fabierkiewicz w doskonałym i wszechstronnym artykule p. t. „Gospodarce podłoże ponownego zainteresowania zagadnieniem rosyjskim. Ponadto za mieszczoną są artykuły: prof. Jana Lewińskiego — „Znaczenie ekonomiczne układu londyńskiego”, prof. Romana Karola Rose — „Niemcy w przededniu wyborów”, prof. Romana Dyboskiego — „Wybory angielskie i ich następstwa”, oraz ministra Józefa Targowskiego — „Konflikt na Pacyfiku”.

W załączniku opublikowane są teksty traktatów sowiecko-angielskich (wraz ze słynnymi deklaracjami Rakowskiego), oraz sowiecko-chińskich (w sprawie kolei Wschodnio-Chińskiej).

Niedowierzanie jeszcze zwiększa się, gdy zdarzają się wypadki, iż fakirzy, jak to miało miejsce na wystawie tysiąclecia Węgier w Budapeszcie, zostają zdemaskowani jako oszuści. Jednakowoż z punktu widzenia nauki wolnej od uprzedzeń musimy stwierdzić, iż byłoby całkowicie błędem, gdybyśmy uznali jakąś rzecz nieprawdziwą tylko dlatego, że na pierwszy rzut oka sprawozdania brzmią osobliwie, lub dlatego, że jakiś oszust przy sposobności pragnie wyciągnąć z tego korzyść dla siebie. Powinno to być zadaniem sumiennej pracy naukowej, aby dokładnie zbadać, a przede wszystkim zaobserwować, jak dalece sprawozdania opierają się na faktach, a jak dalece na błędach i niedokładnych spostrzeżeniach.

Gdy wszystkie te znane historie pozostawimy mniej lub więcej sensacyjnej odblaski, pozostanie tylko jeden fakt, że niektórzy ludzie posiadają zdolność dowolnego wprawiania się w stan, w którym powierzchowne badanie nie może wykazać żadnych przejawów życiowych, aby następnie prześledzić do wyrażenia już ujawniającego się życia.

Przytem należy w pierwszej linii zwrócić uwagę, że sprawozdania p-

chodzą z dawniejszych czasów, w których metody badawcze przejawów życiowych nie były z takimi dokładnościami wypracowane, jak dzisiaj.

Następnie nie należy przeoczyć, że sprawozdawcy, prawie bez wyjątku, byli ludźmi bez specjalnego przyrodniczego lub medycznego wykształcenia.

Lecz z dawnych czasów znamy wszak dosyć wypadków, w których lekarze zwykłymi środkami swej praktyki nie byli w stanie odkryć jakiegokolwiek śladów przejawów życiowych, w których ani puls, ani oddech, ani poruszenia, ani pobudliwość nie dawały się zauważyć, a w których domniemany nieboszczyk po pewnym czasie powracał do życia.

Są to stany poważnie zwane „śmiercią pozorną”, a zimowy sen niektórych zwierząt ciepłokrwistych jest podobnym stanem obniżonych funkcji życiowych. Jeżeli więc nie możemy zakwestionować faktu śmierci pozornej w sensie obniżenia się przejawów życiowych, to opadliwość i mistycyzm w opowiadanych historiach, a ogranicza się jedynie do zdolności dowolnego przeobrażenia w taki sen. Lecz i w związku z tem wiemy, iż przez ćwiczenia czynności cieleśnych, jak naprzykład poru-

szanie i wstrzymywanie pewnych mięśni, które zwykle odbywają się niezależnie, można poddać je wpływowi woli.

Przedewszystkiem jednak znamem jest, że w niektórych stanach patologicznych, szczególnie w wypadkach ciężkiej hysterji, wiele czynności poddać może pod wpływ przejawów woli, które w normalnych warunkach jej nie podlegają.

Po tem wszystkim nie jesteśmy uprawnieni do zakwestjonowania opowiadanych faktów, chociażbyśmy rewelacje o żywym pogrzebanym fakirach, pochodzące przeważnie z ust oficerów i urzędników, przyjmowali z największą ostrożnością i krytycyzmem.

Byłoby zatem ciekawym zadaniem dla fizjologa, aby sprawdził szczegółowiej i dokładniejszymi metodami te do dziś tak mało zbadane zjawiska. Prócz tego, aby skonstatował, jakie przejawy życiowe dają się obniżyć i do jakiego stopnia; w końcu zaś, żeby wykazał jak z punktu widzenia fizjologii dadzą się wyłolnaczyć te domniemane wypadki dowolnej pozornej śmierci, niemające w sobie o-czywiście nic mistycznego, jak to się często przypuszcza.”  
W. W. W.

# W przededniu strejku urzędników miejskich.

## Magistrat odrzucił wszystkie żądania pracowników i zlekceważył delegację przedstawicieli związków.

Jak już donosiliśmy, p. prezydent Cynarski, przerwawszy konferencję sobotnią z przedstawicielami związku pracowników instytucji użyteczności publicznej i urzędników miejskich, odroczył ją do poniedziałku.

Wczoraj odbył się dalszy ciąg konferencji, na której z początku obecni byli prócz prezydenta również i obaj wiceprezydenci.

Magistrat w dalszym ciągu wszystkie żądania pracowników odrzucił, tłumacząc się brakiem pieniędzy.

Pracownicy wskazywali, że cierpią niedużo z powodu nieotrzymywania poborów i że to samo dotyczy robotników fizycz-

nych, którzy zalegają magistratowi, żądając wynagrodzenia,

którego nie wypłacano, nawet, tym, którzy już nie pracują.

Również magistrat okazał się niewzruszonym

co do potrącenia za strejk jak również odmówił wypłacenia zaliczki na 13-tą pensję przed świętami.

Wogóle magistrat jest zdania, że województwo nie zatwierdzi uchwały rady miejskiej co do 13-ej pensji, którą przyznano również i nauczycielstwu, gdyż w głosowaniu brali udział z grona radnych również i zainteresowani w tej sprawie. Podczas konferencji coraz to ktoś in-

ny z przedstawicieli magistratu opuszczał posiedzenie, tak że w końcu przedstawiciele związku rozmawiali już tylko z wiceprezydentem Groszkowskim i to tylko dzięki temu, że konferencja odbywała się w jego gabinecie.

Pozatem pracownicy czuli się obrażeni, gdyż członkowie prezydium magistratu rzucali wciąż pod ich adresem słowa

„klamstwo”, „nieprawda” itd.

Wobec takiego stanu rzeczy przedstawiciele związku złożyli oświadczenie że sprawozdanie z pertraktacji z magistratem złożą ogółowi pracowników na dzisiejszym wiecu, a równocześnie składają ubolewanie z powodu złego traktowania

przedstawicieli związku przez członków prezydium magistratu.

Stanowisko magistratu wywołało ogólne wzburzenie wśród pracowników miejskich i prawdopodobnie dzisiejszy wiec zadecyduje przystąpienie do bezrobocia. b

**WIEC PRACOWNIKÓW MIEJSKICH.**

Jutro o godz. 6-ej wieczorem w sali handlowców przy ul. Piotrkowskiej 108 odbędzie się wiec pracowników miejskich i instytucji użyteczności publicznej celem omówienia potrąceń za strejk, normalnego wypłacania poborów i 13-ej pensji.

## Ku likwidacji zatargu na kolejkach dojazdowych.

### Pracownicy otrzymają podwyżkę w wysokości którą ustali komisja arbitrażowa dla włóknarzy.

Podczas strejku na kolejkach dojazdowych, okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz zaapelował do pracowników, aby przystąpili do pracy i obiecał, że dołoży wszelkich starań, by postulaty ich zostały uwzględnione.

Pracownicy na ogólnym swym zebraniu przychyliłi się do wywodów inspektora pracy i pracę wznowili.

Onegdaj p. inspektor Wojtkiewicz od był konferencję z p. Gierliczem, na której omawiano żądania pracowników.

Na konferencji omawiano punkty, które nie wymagały obecności zarządu związku i uchwalono przyznać pracownikom

kolejek tą samą podwyżkę, jaką w lwiej większości otrzymają włóknarze, na co pracownicy zgodzili się.

Następnie zdecydowano, aby zmienić dotychczasowy system pracy robotników warsztatowych, którzy pracowali 12 godzin, przyczem dodatkowe przepracowane 4 godziny zajęci byli w portierni obecnie pracować będą 8 godzin dziennie a funkcje portjerów sprawować będą inni. Co do innych punktów żądań, jak dodatku świątecznego, kasy emerytalnej i klasyfikacji, to w sprawach tych odbędzie się wspólna konferencja w niedzielę

## Ostre stadium zatargu lekarzy kasowych z zarządem kasy.

### Lekarze żądają załatwienia sprawy cennika.

W centrali kasy chorych odbywa się konferencja w sprawie żądań lekarzy kasowych, przyczem brali w niej udział, przewodniczący zarządu kasy, naczelny lekarz kasy dr. Kałużynski, zaś z ramienia lekarzy — doktorzy Maczewski, Rejterowski i Szyfman.

Na wstępie p. Kałużynski złożył oświadczenie, że sprawa projektu umowy głównej złożonego przez lekarzy nie może być tematem dyskusji i oświadczył, że zarząd kasy chorych stoi na stanowisku, iż sprawa cennika musi być załatwiona umową główną.

W sprawie podwyżki zarząd kasy chorych stoi na stanowisku, że pobyty lekarskie od 1 grudnia mogą być powiększone o tyle, ile wykaże komisja arbitrażowa dla włóknarzy.

W odpowiedzi przedstawiciel lekarzy zapytał przedstawicieli kasy chorych, czy posiadają pełnomocnictwa do załatwienia tego zatargu, trwającego już kilka tygodni, czy też rola ich ograniczy się do złożenia powyższego oświadczenia.

P. Kałużynski odpowiedział, że pełnomocnictwa do całkowitego załatwienia zatargu nie posiada, wobec czego na wniosek lekarzy zarządono przerwę. Po naradzie przedstawiciele lekarzy złożyli na stojącą deklarację:

„Delegacja lekarzy stwierdza:

1. Przedstawiciele zarządu kasy chorych przybyli na konferencję li tylko w roli informatorów, wobec czego konferencja żadnych realnych wyników dać

nie może i uniemożliwia załatwienie sprawy.

2. Łączenie sprawy cennikowej za listopad grudzień z mającą być zawartą umową główną delegacja lekarzy uważa za chęć świadomego przewlekania zatargu, a to z następujących powodów: odrzucenie przez zarząd kasy chorych projektu umowy głównej związku lekarzy, jako nie mającego być nawet zdaniem zarządu, objektem dyskusji, wysunięcie przez zarząd kasy chorych swego projektu, zmierzającego zdaniem lekarzy do bezwzględnej zarządzenia lekarzy kasowych, nie daje nawet widoków na rychłe załatwienie sprawy głównej umowy co stwierdził i przewodniczący p. Kałużynski, przeprowadzając analogię ze stanem istniejącym w przemyśle włókienniczym.

3. W sprawie proponowanej przez zarząd kasy chorych od 1 grudnia rb. podwyżki identycznej z podwyżką, jaką uzyskają włóknarze, to może ona być przedmiotem dyskusji, ale dopiero po uregulowaniu zasadniczych płac od 1 listopada rb. w którym to dniu ekspirowała dawniejsza umowa.

4. Delegacja lekarzy żąda zwołania przez zarząd do dnia 18 bm. ostatecznej konferencji w sprawie cennikowej, przyczem przedstawiciele zarządu kasy chorych winni być zaopatrzeni w absolutne pełnomocnictwa, celem umożliwienia definitywnego załatwienia sprawy cennikowej. b.

## O zlikwidowaniu strejku na tramwajach miejskich.

W myśl uchwały ogólnego zebrania strejkujących tramwajarzy, udała się w dniu wczorajszym delegacja tramwajarzy do remizy w celu wycofania pracowników warsztatowych i innych.

Delegację wezwał do siebie dyrektor Ring, któremu też uchwałę zebrania przedstawiono i następnie wszyscy pracownicy tramwajów opuścili pracę, pozostawiając jedynie obsługę kotłowni i maszynowni. (b)

W dniu wczorajszym udała się delegacja zarządu związku tramwajarzy do p. wojewody Garapicha, którego prosiła o interwencję w związku z przedłużającym się strejkami tramwajarzy.

P. wojewoda oświadczył w odpowiedzi, że abstrahując od tego, czy żądania pracowników są słuszne, czy nie, konstatauje, że strejk odbija się ujemnie na całokształcie życia obywateli łódzkich, jednak nie wchodzi to w zakres jego kompetencji, a jedynie inspektoratu pracy, do którego też skierował delegację.

W inspektoracie pracy przyjął delegację p. inspektor Wojtkiewicz, który zaznaczył, że w ubiegłym tygodniu namawiał pracowników, by przystąpili do pracy przed posiedzeniem rady nadzorczej i jest pewien, że w tym wypadku pracownicy zyskaliby na tem. Ponieważ tramwajarze nie usłuchali tej rady, p. inspektor uważa swe pośrednictwo za wykluczone.

Jednak o ile pracownicy przystąpią

w dniu dzisiejszym do pracy, to inspektor podejmie się interwencji w sprawie zatargu z dyrekcją.

W odpowiedzi przedstawiciele tramwajarzy oświadczyli, że nie są upoważnieni do zdecydowania w tej kwestii i na tem konferencję zakończono.

Następnie udała się delegacja tramwajarzy do wiceprezydenta Wojewódzkiego, któremu na wstępie zaznaczyła, że stanowisko magistratu podczas obecnego zatargu w tramwajach jest nieuzasadnione i że występując w prasie z enuncjacjami na ten temat, magistrat nie operował faktami, gdyż nie posiadał odpowiedniego materiału i nie wysłuchał opinii strejkujących.

W odpowiedzi p. wiceprezydent Wojewódzki oświadczył, że magistrat chciał by zatarg zlikwidować, lecz zarówno w radzie nadzorczej, jak i dyrekcji tramwajów jest w mniejszości, wobec czego spróbuje jeszcze interwenjować w województwie, aby p. wojewoda autorytetem swoim przyczynił się do zlikwidowania zatargu. (b)

W dniu wczorajszym ponieważ interwencje u władz komunalnych i rządowych nie dały żadnego rezultatu wyjechał do Warszawy prezes związku tramwajarzy p. Pilecki, który przebieg strejku zreiteruje w zarządzie głównym związku tramwajarzy, przyczem zarząd główny interwenjować będzie w ministerstwie pracy. (b)

## Magistrat uruchomił „samochodowe” tramwaje.

### Nie uznają one przystanków i zatrzymują się tam, gdzie pasażer schodzi.

W związku z trwającym obecnie strejkiem tramwajowym, który daje się bardzo odczuwać uczące się młodzieży i klasie pracującej, zamieszkałej na krańcach miasta, magistrat — na wniosek ławnika wydziału gospodarczego — uruchomił „samochodowe” tramwaje. Samochody te są przeznaczone głównie dla młodzieży szkolnej i kursują od godz. 6 rano do 10 wiecz. pomiędzy Górnym Rynkiem a Placem Kościelnym za opłatą 20 groszy za kurs. Przystanki wyzna-

czono przy ul. Głównej, Przejazd i Plac Wolności. Prócz tego samochody mogą się zatrzymywać dla zejścia w każdym innym punkcie.

**Czytajcie „Republikę”.**

## Uroczystości poświęcenia miejskich gmachów szkolnych.

W niedzielę odbyła się uroczystość poświęcenia gmachów miejskiej szkoły powszechnej im. Tadeusza Kościuszki przy ul. Nowo-Marysińskiej nr. 2 szkoły powszechnej im. królowej Jadwigi przy ul. Cegielnianej nr. 58 oraz kamienia węgielnego pod gmach szkoły powszechnej na Nowem Rokiciu.

Na uroczystości te przybyli z Warszawy kierownik ministerstwa W.R. i O.P., dr. Zawadzki, dyrektor departamentu szkolnictwa średniego Zagórowski, naczelnik wydziału budowy szkół powszechnych Bromirski i naczelnik wydziału budowy szkół średnich Maczeński. Pozatem w uroczystościach brali udział pp. wojewoda Garapich, kurator okręgu szkolnego dr. Jarosz, prezes sądu okręgowego Kamiński, prokurator Szmidi, dyr. izby skarbowej Towarnicki, komisarz rządu na m. Łódź Izvecki, starosta Remiszewski, inspektor Wróblewski, prezydium rady miejskiej z dr. Fichną na czele, radni miejscy, prezydium oraz członkowie magistratu z prezydentem Cynarskim na czele, wyżsi urzędnicy samorządu miejskiego z dyr. Załewskim na czele, licznie zebrani przedstawiciele nauczycielstwa, młodzieży szkolnej i rodziców, przedstawiciele instytucji społecznych i oświatowych, jak również prezydenci i burmistrz Pabjanic, Rudy Pabjanickiej, Zgierza, Aleksandrowa i Konstąntynowa.

Uroczystości niedzielne rozpoczęły się o godz. 2-ej popoł. w szkole im. T. Kościuszki przy ul. Nowo-Marysińskiej, gdzie ceremonii poświęcenia dokonał J. E. ks. biskup Tymieniecki, w asyście ks. prałata Wyrzykowskiego.

Po krótkim przemówieniu J. E. ks. biskupa zabierali głos p. prezydent miasta M. Cynarski, witając gości, prezes rady miejskiej dr. B. Fichna, wizytator szkół p. Michalski oraz kierownik szkoły p. Woznowski i jedna z uczennic.

W odpowiedzi na te przemówienia zabrał głos p. minister Zawadzki.

Następnie po zwiedzeniu gmachu szkolnego uczestnicy udali się samochodami do gmachu im. królowej Jadwigi przy ul. Cegielnianej 58, gdzie po dokonaniu ceremonii poświęcenia przez J. E. ks. biskupa Tymienieckiego przemawiali ławnik wydziału oświaty i kultury, p. Z. Hajkowski, inspektor szkolny p. Skowroński oraz jedna z uczennic.

W uroczystościach przy ul. Nowo-Marysińskiej i Cegielnianej brała udział orkiestra miejskiego gimnazjum męskiego im. J. Piłsudskiego, która pod batutą prof. Wacława Kralkowskiego wykonała szereg okolicznościowych utworów muzycznych.

Z kolei wszyscy udali się na Nowe Rokicie, gdzie zostało dokonane poświęcenie kamienia węgielnego wznoszonej szkoły powszechnej. Nadmienić wypada, iż pomimo tego, że prace przy budowie tej szkoły zostały rozpoczęte, dopiero w roku bieżącym doprowadzone już zostały pod dach.

Po zakończeniu niedzielnych uroczystości prezydium magistratu zaprosiło gości warszawskich na obiad, który się odbył w restauracji Grand Hotelu. O g. 7.40 p. minister wyjechał do Warszawy, odprowadzony przez p. wojewodę, prezydenta Cynarskiego i kuratora dr. Jarosza.

**Odezwa.**

Nie daleki czas, a domy rodzinne wypełnią się szczebiotaniem rozweselonej dziatwy, która się zgromadzi w około, iskrzącej się od świec i świecidełek, choinki, śpiewając piękne nasze polskie koledy. Radość i wesele dziatwy udzieli się i rodzicom, którzy nie będą żalować, że może od ust odjęli sobie kęs chleba, by sprawić radość ukochanym dzieciakom.

Bo też i z utęsknieniem czekały tego wieczoru, kiedy po tradycyjnej wigilii, oświetloną zostanie choinka, pod którą tyle znajdują dla siebie niespodzianek. — Wśród okrzyków radości rzucają się do matuchny i ojca, składając gorące pocałunki wdzięczności.

Tak będzie w domach, gdzie dziatwę nawiewa ciepło rodzinne ojca i matki.

Lecz obok tego miłego, nawet dla serc dorosłych, obrazka, staje przed oczami obrazek smutny i bolesny. Jest nim liczne grono dziatwy sierot po poległych na szczyt bohaterach. Nikt je nie przycisnie do ciepłego łona w ten tradycyjny wieczór, nikt im nie będzie w stanie zastąpić matki i ojca. A przecież i ich młodociane serduszka będą marzyć o niespodziankach wigilijnych.

A jednak przy dobrej woli i drobnych nawet ofiarach można usunąć z serc biednych sierot uczucia smutku i nieutulonej rozpacz. Ufamy, że obywatele m. Łodzi, którzy słyną w całej Polsce ze swej ofiarności, dadzą wyraz, że im nie jest obcą dola sieroty po bohaterze.

Łaskawe ofiary na rzecz urzędzenia wigilii i choinki dla sierot po poległych przyjmuje zarząd: pieniądze kasjer płk. Riedel, szef sądu wojskowego przy ulicy Moniuszki 2, piętro II, ofiary w naturze: szef depart. katol. O.K. IV. ul. Piotrkowska 104 lub Dom sierot po poległych ul. Wiznera nr. 6.

**Prawo i życie**

**500,000 zł. kaucji zażądał sąd Pokoju i skazał na 8 miesięcy więzienia a sąd okręgowy zmniejszył kaucję do 1,000 zł. a następnie uniewinnił oskarżonego.**

Wydział karno-odwoławczy sądu okr. pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asystencji sędziów Wyrzyńskiego i Ształewa rozpatrywał sprawę z oskarżenia o oszustwo Izraela Dobrzyńskiego, względem którego sędzia pokoju IV okręgu zastosował kaucję w sumie 500.000 zł., skazując tegoż Dobrzyńskiego na 8 miesięcy więzienia.

Treść sprawy jest następująca: Gitla Makowska chciała wysłać córce swej do Francji pieniądze, miała na ten cel 500 franków i 100 dolarów i, gdy stała przed Bankiem zachodnim zaczęła ją jakiś osobnik i zaproponował, by udała się z nim do innego banku, gdzie wysłanie pieniędzy będzie taniej kosztować.

Gdy doszli do Warszawskiego banku handlowego Makowska zgodnie z propozycją nieznanego weszła do bramy jakiegoś domu obok banku, gdzie osobnik zamienił jej paczkę z pieniędzmi na paczkę z gazetami i ulotnił się.

Na sądzie poszkodowana nie mogła stwierdzić tożsamości oskarżonego, na pytanie zaś sędziego, czy Dobrzyński jest tym samym osobnikiem, którego poznała w urzędzie śledczym, odpowiedziała, że tam jej pokazano fotografię, która była bardzo podobna do Dobrzyńskiego, lecz stanowczo twierdzić nie może, czy to jest ten sam.

Wywiadowca urzędu śledczego, zba-

dany jako świadek, zeznał, że poszkodowana w urzędzie śledczym stanowczo stwierdziła tożsamość Dobrzyńskiego.

Dobrzyński skazany został jak wyżej zaznaczono na 8 miesięcy więzienia, a jako środek zapobiegawczy zastosowano kaucję w sumie 500.000 zł.

Na skutek skargi incydentalnej wniesionej w imieniu skazanego przez mecenasa Stanisława Dobranickiego, sąd okr. zmienił środek zapobiegawczy I-ej instancji na 1000 zł. Uwzględniając wywody obrońcy uchylił wyrok sądu pokoju i uniewinnił Dobrzyńskiego.

**Epizod z dziejów „mężczyzny”**

Sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Kulikowskiego, w asystencji sędziego Moskwy i Ształewa rozwał sprawę przeciwko mieszkańcowi Buczek — Antoniemu Fabisiakowi, lat 27, oskarżonemu o to:

- 1) że w dniu 3 sierpnia 24 r. na szosie Widawa-Łask usiłował obcować piciowo z 17-letnią Felą Tenenbaumówną, lecz zamiaru nie dokonał od woli swej niezależnej, a mianowicie z powodu oporu, stawianego przez Tenenbaumównę;
- 2) że w tym samym czasie i miejscu za pomocą gwałtu dokonał zaboru chusteczki i wstążki, stanowiących własność tejże Feli Tenenbaumówny i
- 3) że w maju lub czerwcu 24 r. na

**Kronika policyjna.**

**PRZYWŁASZCZANIE.**

Spisano protokół na Marię Sobol za przywłaszczenie sobie rzeczy, należących do Marii Dalberg, wartości 300 zł.

**CO KRADNĄ?**

Z mieszkania Antoniego Wapniarskiego przy Al. Kościuszki nr. 12 skradziono różne rzeczy, wartości 2000 zł.

**POŻAR**

W mieszkaniu Elji Goldberga, przy ulicy Wólczajskiej nr. 137 zapalił się sufit z powodu złej budowy pieca. Straż miejscowa pożar umiejscowiła.

**STREJK W PRZEMYSLE DZIANYM.**

Wczoraj odbyła się konferencja w sprawie strejku w przemyśle dzianym. Przemysłowcy zaproponowali ponownie 5 proc. podwyżki wobec czego do porozumienia nie doszło i strejk trwa.

drodze z Łasku do Pruszkowa usiłował obcować piciowo z Marianną Grabarkową, lat 36, przyczem zamiaru swego nie dokonał z przyczyną od woli swej niezależnych.

Ze względu na drażliwość rozpraw rozważano je przy drzewach zamkniętych.

Oskarżał prokurator Stachowski.

Sąd po naradzie skazał za pierwsze przestępstwa Fabisiaka na 2 lata więzienia (dom poprawy), za trzecie również na taką karę z pozbawieniem praw, a wobec zbiegu przestępstw na 3 lata więzienia, z pozbawieniem prawa, za drugie przestępstwo uniewinnił go.

W środę dn. 24 grudnia ukaże się

**Wielki świąteczny numer**

**„REPUBLIKA”**

który zawierać będzie szereg ciekawych artykułów politycznych i gospodarczych, feljtonów, poezji, sprawozdań i t. d. M. in. redakcja nasza nakładem wielkich kosztów otrzymała od całego szeregu wybitnych osobistości społecznej Europy interesujące artykuły, oświetlające pod różnym kątem widzenia najbardziej palące zagadnienia chwili; artykuły te wydrukowane będą w świątecznym numerze „Republiki” wraz z bogatym materiałem, opracowanym przez redakcję.

Do numeru tego dodane będzie świąteczne wydanie „Pana i nym”.

Świąteczne wydanie „Republiki” ukaże się w nakładzie 25.000 egzemplarzy. Upraszamy uprzejmie naszych P. T. Odbiorców zamiejscowych o łaskawe wcześniejsze zamawianie egzemplarzy celem uniknięcia chaosu w ostatniej chwili.

Z powodu wielkiego napływu ogłoszeń do numeru świątecznego i konieczności uregulowania jego objętości, która w każdym razie przekroczy 24 kolumny, prosimy uprzejmie P. T. Inzerentów o jaknajwcześniejsze zamawianie ogłoszeń, gdyż w przeciwnym wypadku opóźnienie musi odbić się na estetycznej stronie ich układu.

Polecamy szczególnie nasze ogłoszenia barwne i fotograficzne, które mogą być zamawiane wyłącznie do dnia 20 grudnia.

Ostatni termin przyjmowania ogłoszeń do numeru gwiazdkowego upływa dnia 23 grudnia o godzinie 12 w południe.

## Funt szterlingów i złoty.

Trwająca ciągle tendencja zwykła funta napawa szeregi osób z łódzkiego świata handlowego i przemysłowego, trwoga co do najbliższej przyszłości złotego. W ruchu tym widzą niektóre sfery pierwsze objawy załamania się naszej waluty. Skoro obawy idą aż tak daleko należy wyjaśnić faktyczny stan rzeczy. Stawiamy tezę.

Zwykła tendencja funta szterlingów nie jest dowodem zachwiania się złota. Kurs złotego zależy od czynników takich, jak bilans płatniczy, wysokość kosztów utrzymania oraz szeregu momentów, wpływających na kształtowanie się tych dwóch zasadniczych podstaw każdej, dobrze ufundowanej waluty. Możliwość zachwiania się złotego pochodzi może wyłącznie z niekorzystnego ukształtowania się tych współczynników.

Poza tem ogólnikowym wyjaśnieniem powyższych związków przyczynowych będziemy się starali ująć zagadnienie teraźniejszej haussy funta szterlingów.

Na giełdzie londyńskiej za funt płaci się 4,71 jedna czwarta dolara, a więc o jeden cent mniej aniżeli w dniu pamiętnej zwyczajki 23-go lutego 1923 roku. W porównaniu z paritetem wynoszącym 4,86 dwie trzecie dolara za funt różnica jest nieznacznie większa aniżeli 3 proc. Taka też a może nieco znaczniejsza różnica jest na giełdzie warszawskiej. Trudno ustalić jaki obrót przyjmą sprawy, skoro Anglja również w dziedzinie finansów kontynuuje tradycyjną politykę: „wait-and-see”, a więc robienia decydujących pociągnięć dopiero po wyjaśnieniu się sytuacji.

W czasie mej bytności w New Yorku w lecie bieżącego roku, sygnalizowałem, początek wielkiego odpływu dolarów do Londynu. Przyczyną tego była chęć wyzyskania różnicy stopy procentowej. Ów masowy przepływ dolarów do Londynu wywołał z jednej strony popyt na funtowe dewizy i walory oraz podaż dolara. Podówczas funt zaczął zwykować ale Wall — street liczyła się z możliwością pewnego osłabienia w okresie jesiennych corocznych wielkich wypłat Anglii względem St. Zjednoczonych, które od szeregu lat stały się regułą. Jednak inwestor amerykański w poszukiwaniu korzystnego oprocentowania swych pieniędzy zwracał się w dalszym ciągu do Londynu. Ruch ten nie tylko skompensował wysokość zapotrzebowania — dolarów w Londynie na jesienne wypłaty, ale jeszcze znacznie je przewyższył. Doszliśmy

do tego, iż funt odbiega zaledwie ponad 3 proc. od swego paritetu.

Jeszcze w październiku funt kosztował ok. 4,45 dol. Amerykanin, który tak późno zdecydował się na zrobienie interesu w Londynie, miał wówczas szanse zarobienia 8 proc. o ileby przez ten czas funt doszedł do paritetu. Obecnie zaś szanse się zmniejszyły, gdyż wynoszą jedynie 3 proc.

Jasnym więc jest, iż skoro przedtem były dwa bodźce, podnoszące do robienia interesów w Londynie, to obecnie jeden z nich stracił na intensywności. Jeśli zaufanie Ameryki do Londynu jest w dalszym ciągu wielkie, to jednak możliwości zarobków kursowych znacznie się zmniejszyły. Pewne sfery z londyńskiej Lombard — street wyrażają obawę, czy sama różnica w wysokości now-jorskiej i londyńskiej stopy procentowej będzie nadal dosyć silną przynętą, aby utrzymać dopływ dolarów w dotychczasowym natężeniu. Z tą możliwością należy się poważnie liczyć. Bowiem inwestor amerykański może dojść mimo wszystko, a więc nawet mimo wyższej stopy procentowej do przekonania iż dotychczasowym jego zyskiem kursowym grozi niebezpieczeństwo, a wtedy wycofywanie dolarów z Londynu może fatalnie oddziaływać na kurs funta szterlingów.

Londyn zdaje sobie obecnie sprawę z możliwości odwrócenia się korzystnych koniunktur dla funta. To też wołania o realizację ogólnie uznanej polityki doprowadzenia funta do złotego paritetu są coraz bardziej powszechne. Wprawdzie pesymiści twierdzą, iż w obecnym czasie zniesienia zakazu wywozu złota, jest niebezpieczne, gdyż znaczna część jego odpłynie z W. Brytanji. Inni natomiast twierdzą coś przeciwnego, a mianowicie iż grozi to inflacją nieprodukcyjnie leżącą go złota w Ameryce. Jednak ogół nie go dzi się z tymi poglądami.

Bardzo ciekawa jest koncepcja zapewnienia specjalnych t. zw. stabilizacyjnych kredytów, które wykluczyłyby możliwość zachwiania kursu ustabilizowanego funta. Poza tem doskonałą bronią przeciw ewentualnej szkodliwej inflacji złota amerykańskiego jest dług W. Brytanji, względem St. Zjednoczonych. Ta klapa bezpieczeństwa zawsze znajdzie ujście nadmiaru złota na rynku londyńskim.

Jeśli zatem na tem tle rozpatrywać będziemy zagadnienie haussy funta, to napewno nie znajdziemy w tym zjawisku zapowiedzi zniżki złotego.

Dr. Leszek Kirkien.

## Rząd niemiecki płaci odszkodowanie za rekwizycje.

Krajowy związek przemysłu włókienniczego zawiadomił swych członków, iż trybunał rozjemczy polsko-niemiecki w Paryżu wydał już kilka wyroków na podstawie traktatu wersalskiego, zasądzającego na rzecz obywateli polskich sumy należne z umów, zawartych przed wejściem w życie traktatów z obywatelami niemieckimi.

Zasądzone sumy zapłacił rząd niemiecki, wraz z kosztami i procentami.

Roszczenia przeciwko rządowi niemieckiemu z tytułu strat i szkód zarząd

zonych w majątkach obywateli polskich wskutek wyjątkowych zarządzeń wojennych władz niemieckich opierają się na art. 297 traktatu Wersalskiego, mimo to jednak wydano dotychczas przez trybunał wyroki i wykonanie ich przez rząd niemiecki posiada zasadnicze znaczenie, tak że i dla spraw o odszkodowanie z tytułu niemieckich rekwizycji i konfiskat.

Termin wnoszenia powództw do mieszanego trybunału polsko-niemieckiego upływa z dniem 1 kwietnia 1925 roku, b

## Nowe transporty monet srebrnych.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: W tych dniach wyjedzie delegat mennicy państwowej do Ameryki w celu omówienia spraw związanych z przejęciem dalszych transportów srebrnych monet 2-złotowych bitych w Stanach Zjednoczonych.

Niebawem również wyruszy z Warszawy delegacja po odbiór pierwszego transportu polskich monet srebrnych bitych w mennicy francuskiej.

Od Nowego Roku obieg monet srebrnych znacznie się zwiększy.

## Wiadomości gospodarcze.

### DYR. TAD. SZULBORSKI.

W ubiegłą sobotę odbyło się w Banku handlowym w Warszawie, oddziale łódzkim pożegnanie dyrektora Tadeusza Szulborskiego, który ustępuje z tej instytucji i w początku stycznia obejmie naczelną dyrekcję Banku handlowego w Łodzi.

Przy pożegnaniu w wielkiej sali banku zbrali się wszyscy pracownicy. Po wygłoszeniu przemówień, które podniosły wielkie zasługi dyrektora Szulborskiego dla rozwoju oddziału i dobra pracowników, wręczono mu pamiątkowy adres.

Waruszony dyrektor Szulborski w odpowiedzi dziękował za dowody uznania i podkreślił wielką wagę współpracy zespołu pracowników, co, obok innych czynników dodatnich, znakomicie ułatwiło mu spełnienie zadania.

Serdeczność, jaka cechowała tę uroczystość, świadczy najwymowniej o tem, że dyrektor Szulborski, który zdobył uznanie w sferach gospodarczych, jako wybitny finansista, potrafił również jako szef, zaskarbić je sobie wśród podwładnych.

### WYMIANA 6 PROC. ZŁOTYCH BONÓW SKARBOWYCH.

Z dniem 15 grudnia rb. ministerstwo skarbu przystępuje do wykupu 8 proc. złotych bonów skarbowych serii II — Kurs wymiany ustalony został na 1 zł. za każdy 1 zł. równy 1 frankowi szwajcarskiemu w bonach. Wobec zlikwidowania P.K.K.P. i jej oddziałów, które — jak przewidywał tekst na obligacjach — mia

ły wymieniać bony skarbowe, ministerstwo skarbu zleciło wykup oddziałom Banku Gospodarstwa Krajowego. Nadto wymianę skutecznie będzie centralna kasa państwowa, P.K.O. oraz cały szereg banków prywatnych, upoważnionych do tego przez Bank gospodarstwa krajowego.

6 proc. złote bony skarbowe, nabywane w swoim czasie po kursie franka szwajc., który stał poniżej paritetu złotego, były dla nabywców pewną i korzystną lokatą kapitału.

Bony wymieniać można na gotówkę lub też na ostatnio wypuszczone 8 proc. bilety skarbowe serii I, płatne przez skarbnictwo w dn. 1 lutego 1925 roku. Bilety te — przypominamy — mają ten przywilej, iż wreszcie potrzeby mogą być przed upływem terminu wykupu dyskontowane przez Bank Polski na ogólnych zasadach dyskonta.

### GMINNE KASY POŻYCZKOWO OSZCZĘDNOŚCIOWE.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

W ministerstwie skarbu odbywają się narady nad organizacją gminnych kas pożyczkowo — oszczędnościowych. Rozporządzenie w tym względzie wydane będzie jeszcze w roku bieżącym na podstawie ustawy o pełnomocnictwach skarbowych, która w par. 1 (lit. b.) przewiduje unormowanie organizacji i ustalenie statutów gminnych kas oszczędnościowych.

### REDUKCJA W PRZEMYSLE ŚLĄSKIM.

Agencja Wschodnia.

Katowice, 15 grudnia.

Dzienniki donoszą, że z końcem br. nastąpi redukcja znacznej liczby pracowników (robotników i urzędników) w przemyśle ciężkim.



### GOTÓWKA.

Dolary 5,185

### CZEKL.

Belgja 25,77 i pół  
Holandia 209,75  
Londyn 24,38 i pół — 24,37 i pół  
Nowy Jork 5,185  
Paryż 27,82 — 27,82 i pół  
Praga 15,70  
Szwajcaria 100,52 i pół  
Wiedeń 7,33  
Włochy 22,42  
Chrystjanja 87,75

### TKCJA.

Bank dyskontowy 5,10 — 5,15  
Bank dla handlu i przemysłu 1  
Bank handlowy 4,95 — 5  
Bank zachodni 1,60 — 1,70 — 1,65  
Bank zjedn. ziem polskich 1,60  
Cerata 0,45 — 0,47 — 0,46  
Kojewski 0,20  
Zgierz 1,65  
Spiess 1,45  
Elektrownia Dąbrow. 1,25  
Siła i światło 0,49  
Chodorów 5,05 — 5,07  
Czersk 0,55 — 0,54  
Częstochowa 2,15 — 2,10  
Gostawice 2,10  
Kukier 3,25 — 3,15  
Łazy 0,13  
Węgiel 2,90 — 2,83 — 2,85  
Nobel 1,75  
Cegielski 0,55  
Lifpop 0,72 — 0,67 — 0,69  
Modrzejów 4,20 — 4,05 — 4,15  
Norblin 0,78 — 0,75  
Ortwein 0,19  
Otrawieckie 6,60 — 6,35  
Parowozy 0,37 — 0,36  
Pocisk 1,05  
Rohn i Zieliński 0,45  
Rudki 1,16 — 1,12 — 1,17  
Starachowice 1,98 — 2,05  
Ursurs 1,30 bez staw  
Zieleniewski 9,80  
Żyrardów 11,75 — 12 — 11,90

Borkowski 1 — 0,98 — 1  
Cmielów 0,62  
Haberbusch 4,75 — 4,80  
Majewski 9,60  
Spirytus 2,63 — 2,65 — 2,60

### GIEŁDA GDANSKA.

Gdańsk, 15 grudnia.

100 złotych polskich 103,37—103,58,  
100 marek Rzeszy 127,923—128,581,  
czek na Londyn 25,17—25,19, telegraf.  
wypłata na Londyn 25,1995—25,1995, na  
Berlin 127,58—128,22, na N. Jork 535,90  
—538,50, na Zurych 103,84—104,30, na  
Warszawę 102,84—103,36

### KURS ZŁOTEGO ZAGRANICĄ.

Agencja Wschodnia.

Gdańsk, 15 grudnia.

Notowania złotego zagranicą, w przeliczeniu na Warszawę.  
Gdańsk 102,84—103,36  
Londyn 24,40  
Paryż 360,44  
Nowy Jork 19,25  
Wiedeń 13,590 — 13,690  
Praga 651,37—659,37  
Bukareszt 39,00  
Czerniowce 38,00  
Ryga 102.

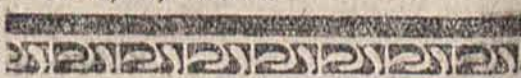
### GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Londyn, 15 grudnia.

Nowy Jork 469,50  
Francja 87,52 i pół  
Belgia 94,35  
Włochy 108,85

Paryż, 15 grudnia.

Londyn 87,43  
Nowy Jork 18,625  
Belgia 92,63  
Włochy 80,20  
Szwajcaria 360,50



Targami eksportowymi dla Polski  
III Gdańskie Targi  
Międzynarodowe  
od 5 8 lutego 1925 r.  
Informacji udziela:  
Oddział w Warszawie,  
Wspólna 83 m. 3,  
tel. 180-20,  
Biuro T. Pietraszek  
Marszałkowska 115,  
tel. 505-72, 508-78.



# CHLORODONT - LEOKREM

Pasta i proszek do zębów. Do rąk i do twarzy. Woda do ust.  
**Labolatorjum „LEO”.**  
 Jeneralne zastępstwo na Województwo Łódzkie i Kieleckie  
**N. Herberg, Łódź, Kilińskiego 99, tel. 2950.**

## Ulica Zawadzka pachnie

gdyż przy ul. **ZAWADZKIEJ Nr. 11** otworzyła się na wzór zagraniczny

### Perfumerja

która poleca **perfumy, mydła, wodę kolońską** — oraz wszelkie inne artykuły kosmetyczne krajowe i zagraniczne w najbogatszym wyborze.

**Ceny najniższe.**

**Dla hurtowników specjalny rabat.**

### Perfumerja Zawadzka 11.

wi. **J. DRUKER**

**Pierwszorzędna pracownia sukien damskich** wykonywam podług modeli paryskich. Cena 12 złotych oraz kostjomy maskaradowe.  
**Piotrkowska 20 m.17**

**BOTY KALOSZE** Ciepłe pantofle Wyborowe gatunki poleca **K. PETERSILGE** Piotrkowska 93

**Aleja 1-go Maja 36** Lekarz-Dentysta **CZERMIELEWSKA-CHOCYNSKA** Leczenie zębów i jamy ustnej laboratorjum zębów sztucznych. Ceny przystępne. Przyjmuje od 10—13—6. 479—10

**Pierwszorzędne meble** syplalnie jaworowe polerowane orzechowe kredens na dogodnych warunkach do nabycia **Piotrkowska Nr. 44** w podwórzu 1 p. w niedziele można oglądać

**Ważne dla Pań!** Znana nauczycielka naucza kroju i szycia w przeciągu jednego miesiąca za 45 złotych. Uwaga: Przyjmuje również lekcje prywatnie za 80 zł. **Pańska 9, m. 33, Szwarz u Grybłata** Zapisy od 11—12 2—3. 552—1

**Dr. med. I. WEINBERG** Cegielniana 47 Tel. 26-02 choroby wewn. spec. **pluc i serca.** Leczenie sztucznem światłem górskim. Od 9—10 i 6—8 w.

# KINO Spółdzielni Pracowników — Państwowych. — Sienkiewicza № 40.

Muzyka pod kier. p. Z. Pilarzkiego

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5.30, w soboty, niedziele i święta o g. 4 pp. Ostatni seans o 9 w.

## URZĄD SKARBOWY Podatków i opłat skarbowych W ŁODZI.

# Ogłoszenie.

II Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje niniejszym do ogólnej wiadomości, że na pokrycie zaległych podatków skarbowych odbędą się publiczne licytacje ruchomości, zajętych u niżej wyszczególnionych dłużników: dnia 23 grudnia 1924 roku między godz. 10 rano, a 4 po poł.

1. Messing St., Sienkiewicza 55, kasa ogniotrwała.
2. Działowski Icek, Sienkiewicza 22, kredens.
3. Rumak i Baumgarten, Sienkiewicza 8, biurko, waga dziesiętna.
4. Pape Jakób, Dzielna 11, 36 mtr. prześcieradeł, 5 sztuk barchanu, 1 szafa na fartuchy.
5. Tempelhoff i Bornstein, Cegielniana 59, 72 sztuki szafików damskich sztucz. jedw. białe i czarne, 4 sztuki adamaszku.
6. Heller Moszek, Dzielna 39, zegar meblowy, szafka do kryształów, stół i 6 krzeseł dębowych.
7. Ordynans Szlama Mendel, Kilińskiego 46, tremo, otomana cerata kryta, szafa do rzeczy.
8. Zamenfeld Mordka Mendel, Kilińskiego 48, 2 szafy.
9. Widziński Binem, Kilińskiego 13, dwie szafy do ubrań.
10. Alter Mojżesz, Zachodnia 52, 50 butelek koniaku, 50 butelek likieru, 6 butelek wina.
11. B-cia Flatau, Berman i Szyja, Zachodnia 54, 2 szafy do garderoby, biurko.
12. Ostrowski Szmul Zajdel, Zakątna 26, dwie szafy.
13. Traube i Frenkel, Piotrkowska 14, 3 szafy do rzeczy, kredens kuchenny, stół i 6 krzeseł.
14. Goldberg Jakób, Południowa 17, szafa do rzeczy, waga z ciężarkami, kredens, zegar wiszący, waga dziesiętna, 8 korcy węgla, 50 pudów drzewa.
15. Tenenbaum Aron, Piotrkowska 16, szafa, kanapa kryta cerata, szafa oszklona, kredens kuchenny, maszyna do szycia.
16. Nuta Fingerhut, Cegielniana 57, 10 par pantofli damskich lakierowanych.
17. Berderski Józef, Cegielniana 57, kredens.
18. Benedykt M. i Dudelszyk N., Cegielniana 51, kredens ciemny z lustrem biurko.
19. Szliwkowicz G., Cegielniana 57, maszyna do szycia, szafka bieliźniarska.
20. Olszycki Sruł, Wschodnia 69, dwie szafy.
21. Ferster Jakób, Piotrkowska 46, kredens.
22. Russak Dawid, Południowa 30, szafa, zegar ścienny, waga decymalna.
23. Pines Jakób, Zawadzka 33, kredens, lustro.
24. Krieger Abram, Zakątna 17, dwie szafy.
25. Rabinowicz, Pregel i Joffe, Traugutta 4, 1 sztuka towaru „Ulster”.
26. Zibenberg Perec, Moniuszki 1, 2 sztuki towaru wełnianego welur.
27. Grabiański i Mysliborski, Kilińskiego 95, biblioteczka, biurko.
28. Rybak K. C., Składowa 14, szafa do rzeczy.
29. Goldberg T., Piramowicza 14, maszyna do szycia.
30. Laut Jakób i S-ka, Sienkiewicza 61, garderoba z lustrem, lustro tremo z trzema lustrami, umywalka marmurowa, 1 biureczko damskie, 1 pianino, 1 kredens z lustrem, 1 zegar stojący stołowy, 1 futro karakułowe damskie.
31. Drasche Cezar, Łakowa 5, zespół maszyn przedziałniczych, 6 maszyn jako całość zespołu, jedna maszyna niciarka, motor elektr. od 30—50 koni.
32. Berger M. Piramowicza 8, szafa do rzeczy z lustrem.
33. Przygoda B-cia, Piotrkowska 120, dwie szafy, stół i krzesła, otomanka, kredens ciemny lustrzany, pomocnik kredensu, szafa jasna, stół, 12 krzeseł wyścielanych, biurko, fortepian, otomana, stół, 6 krzeseł, 2 szafki oszklone i paza nimi wszystkie pozostałe sprzęty mieszkania prywatnego, Cegielniana na 45, 25 pełnych sztuk towaru na ubrania oraz dwie resztki, Piotrkowska 120.
34. Joskowicz Józef, Zachodnia 66, dębowy kredens, tremo, dębowy stół i 6 krzeseł, otomana pluszowa, dwie szafy, kasa ogniotrwała.
35. Solberszac Abram, Piotrkowska 37, dziesięć pełnych sztuk kangarnu.
36. Majerczyk i Frydman, Piotrkowska 58, 10 sztuk towaru tulu, 3 sztuki frotte, 1 sztuka tolon, 11 sztuk nowego bawełnianego towaru, biurko i stół urządzenie sklepowe.
37. Chigryn N. i Izrael M., Piotrkowska 38, 40 sztuk wigonji.

Zasekwestrowane ruchomości są do obejrzenia w dniu sprzedaży u wymienionych dłużników na miejscu licytacji.

Kierownik Urzędu:

(--) **Podmunicki.**

## Do wynajęcia

5 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami w centrum miasta oraz składy murowane, nadające się na fabrykę z elektrycznym prądem. Dowiedzieć się u dozorca Kilińskiego 12 od 9 do 1 pop.

**Dr. med. A. Mazur** Choroby uszu, nosa i gardła, wady głosu i wymowy (jankanie etc.). **Narutowicza (Dzielna) 44.** Tel. 22-44. Przyjmuje od 4—6. 100

Telefon 39-81.

Na gwiazdkę

**W. Rzepkowicza** przy ul. Nawrot 17 (rog Sienkiewicza) poleca po taniach cenach kosmetykę oraz galanterję apteczną. **Telefon 39-81.**

Telefon 39-81.

## Sprzedaz przedświąteczna

# DYWANY

wszelkich rozmiarów, mechaniczne i ręcznie tkane, krajowych i zagranicznych fabryk.

**Dywaniki, chodniki, narzutki, firanki madrasowe i lampy elektryczne** wszelkiego rodzaju.

**Ceny przystępne. Dogodne warunki.**

**Landsberger, Sittenfeld i Redel** Prez. Narutowicza 6. **Telefon 27-11.**

## DUŻY LOKAL

na różne przedsiębiorstwa ze wszelkimi wygodami w centrum miasta od zaraz do wynajęcia. Zgłosić się ul. Traugutta 2, u p. D. Keżkuna. **Telefon № 4-68.** 483—2

## Skład Apteczny

do sprzedania w Głownie. 608-2 Dogodne warunki.



### OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, K. SUZIN zam. przy ul. Szkolnej № 14 ogłasza, że dnia 23 grudnia 1924 roku od godziny 10-jej rano, w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej pod № 38 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: 2 szt. towaru ubranow. należących do firmy „Frenkel i Leder” oszacowanych na 500 zł.

Łódź, dnia 9 grudnia 1924 r.

Komornik **K. SUZIN.**

515

## Artystycznie malowane

(na jedwabiu)

abazury, poduszki, szale, serwety itp. do nabycia.

Przyjmuje się również obstalunki z materiałów własnych i powierzonych

Tamże naucza się roboty dywanów perskich i kilimów

**Aleja 1 Maja 3 m 1** od 11—1 i od 6—7. 641

*Dom Konfekcyjny*  
*i artykuły mody*  
**Henryk Pfeffer**  
*Piotrkowska 111*  
Tel. 18-72.

**Podarunki na Gwiazdkę!**  
Dla panów: Necessary, walizy, portle, kamizelki, krawaty (włoskie), garnitury spinek, szafie, obuwie „Vera”, pyjamy, bonjourki, szlafroki, plety, ang. parasole, laski, chusteczki, oraz wykwinna bielizna.  
Dla pań: Palta angielskie, torebki, kamizelki, wykwinna bielizna, pyjamy, jumpry parasolki, pończochy jedwabne, oraz wełniane, obrusy, manucures i t. p.

**Teatr „SCALA”**  
Żyd. zespół operetkowy pod dykcją KOMPANIEJCA.

Występy najznakomitszej artystki  
**KLARY YOUNG** **Dziś, 8.30 wiecz.** „**Dzek Blavier**” Operetka w 3 aktach w roli tyt. KLARA YOUNG.

**Grand Kino Vindicta** **Głos z za grobu**  
WIELKI ROMANS KINEMATOGRAFICZNY  
W roli głównej Paul Biscous najpiękniejszy mężczyzna Francji  
Królewska wystawa! — Fascynująca gra! — Porywająca treść!  
II. serja zawiera dokładne streszczenie serji I-szej.

**Wiejski Kinematograf Oświatowy**  
Wodny Rynek 44  
od dnia 15 do 23 grudnia 1924 roku.  
Tylko dla dorosłych.  
**Hygiena Małżeństwa**  
dla kobiet: 16, 18, 20, 22, 23 grudnia  
dla mężczyzn: 15, 17, 19, 21 grudnia  
Początek o godz. 5.30, 7 i 8.30 wiecz.  
Dla dzieci i młodzieży.  
1) Uroczyste sprowadzenie zwłok Henryka Sienkiewicza ze Szwajcarii do Polski (2 części).  
2) Samolotem przez Szczygłberg. Wielki lot w kralnie wiecznych lodów. (2 części).  
3) Jack chwyci muskuty. Komedja w 2 częściach.  
Początek o godz. 3 i 4.30 po południu

**LECZNICA**  
lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny  
ul. Piotrkowska № 62. Tel. 31-53.  
Została uruchomiona.

Choroby dzieci	Dr. St. Gutentag L. Familier	Od 10-11 i od 6-7 12-1 45
Choroby wewnętrzne	Dr. B. Robinson M. Wolfson A. Tenenbaum	Od 9.30-10.30 i 7-8 12-2 4-5
Choroby chirurgiczne	Dr. Ed. Kunig I. Szreiber	Od 2-5 4-5
Choroby kobiece i akuszerja	Dr. D. Alterman M. Feldman H. Rundo	Od 11-1 2-2 i od 3-4 5-7
Choroby nerwowe	Dr. M. Maślanka	Od 1-2.30
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe	Dr. P. Braun L. Sołowiejczyk	Od 2.30-4 5-7
Choroby oczu	Dr. I. Stupay S. Holenderska	Od 1-2 5.30-7.30
Choroby uszu gardła i nosa	Dr. M. Klaczko Bol. Kon	Od 11-1 3-5
Choroby zębów i jamy ustnej	Lek. dent. S. Szewes M. Reznikowa B. Czudnowska N. Kacembogen	Od 10-11.30 i 7-8 11.30-2 2-4.30 4.30-7

**Porada 3 zł.**  
Wykonywa się wszelkie zabiegi i analizy lekarskie. Stałe dyżury. Lecznica czynna w niedziele i święta.  
Przyjmuje się zamówienia na wizyty w mieście.

**Dr. med. S. Niewiażski**  
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 4 do 8 popoł. Sienkiewicza 34.

**Dr. med. BRAUN**  
Południowa Nr. 23  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych ch. Przyjmuje od 8-10 i pół 1-2 i od 4-8

**Dr. E. Ekkert**  
Kilińskiego 143  
Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych. Godz. przyjęć od 12-3 i od 7-9 w Pannie od 3-4. 763625

Tanio do sprzedania sypialnia, modny kredens, stół oraz różne krzesła wyszlifowane w warsztacie stolarsko-tapi-cerskim, Zielona 39 618-3

Dobra krawcowa poszukuje pracy. Wykonywa wszelkie rob ty. Zgłoszenia pod adr ul. Narutowicza № 82 sklep materiałowy piśmiennych. 630-4

**Dr. S. KANTOR**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena i światło-leczniczy ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej Tel. 29-45.  
Godziny przyjęcia. 6-8. Dla pań 5-6

**Dr. H. Szumacher**  
Choroby skórne i weneryczne. 6-go Sierpnia 1. Godz. przyjęć: codziennie od 5-ej do 7 i pół po poł w niedziele i święta od 11-ej do 1-ej

**Dr. Marta LEWINSONOWA**  
(choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe) Cegielniana 6. g. p. 11-3 i 6-8, św. i niedz. 11-1.

Planino w dobrym stanie poszukuje do wynajęcia zaraz. Oferty z podaniem warunków do Republiki pod „Planino”. 640-1

Młoda, inteligentna panna z dwuletnią praktyką w największym przedsiębiorstwie handlowym, z powodu likwidacji, poszukuje posady buchalterki, biuralistki lub kasjerki. Pisze również na maszynie. Wymagania skromne. Rezerwuje pierwszeństwo. Oferty sub „Sumienna”. 616-3

**Dr. med. L. Prybulski**  
Choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem Lampa kwarcowa i promieniami Rontgena. Zawadzka № 1 Telefon Nr. 25-38 Przyjmuje od 9-11 i od 5-8 Dla pań od 1-5. oddzielna poczesalnia

**Dr. med. Borzekowska**  
Choroby kobiece, akuszerja. Przyjmuje 5-7. Cmentarna 3. (róg Konstancynowskiej). 7478

**Dr. Lewkowicz**  
Choroby skórne i weneryczne. Konstancynowska 12. Od 9-1 i od 3 i pół 4 i pół i od 7-8. 538-10.

**Nauka i wychow**  
Stenografji wyucza listownie, szybko i najdokładniej (gwarancja). Instytut Stenograficzny Warszawa, Mokołowska 39. Zadaje obszernych bezpłatnych prospektów.

**Rozmaita.**  
Kuszerka Drzymałowa, Piotrkowska 223 m. 25. 223-15

**Dr. med. LUBICZ**  
Cegielniana 43  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Leczenie sztucznym słońcem wyzonym. Przyjmuje od 5-8 11

**Dr. med. F. Skusiewicz**  
Andrzeja 11.  
Choroby skórne i weneryczne. godz. przyjęć od 9.30 do 11 i od 5 do 7 i pół Pannie od 5 do 6 wiecz.

**Dr. med. Różaner**  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie sztucznym słońcem górskim. Dzielna № 9. Przyjmuje od 8-9 i pół i od 4-8. Tel. № 28-98.

Przybiłak się ples rasy wilczej (jasny strzyżony). Do odebrania za zwrotem kosztów ulica Południowa № 59 u Olejniczaka. 610-1

Falony mód La femme chic Wolańska i Rapoportówna Łódź, Piotrkowska 56, m. 42 lewa oficyna II wieście 579-4

**1 lub 2 pokoje**  
ze wszelkimi wygodami z obsługą front II-e piętro do wynajęcia  
Oferty sub. „Wygodą” do administracji „Republiki”

**Leżak dentysta B. MARKUS-NUSBAUMOWA**  
Piotrkowska 51  
przyjmuje codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 10-2 i 4-7

Najlepsze maszyny do szycia na raty sprzedaż Rosen. Piotrkowska № 88 613-6

Przybiłak się ples rasy wilczej (jasny strzyżony). Do odebrania za zwrotem kosztów ulica Południowa № 59 u Olejniczaka. 610-1

**Lokale.**  
Jest do wynajęcia pokój z całodziennym utrzymaniem dla solidnego pana izraelity. Wiadomość Wólczańska № 41 m. 21. 635

**Reumatyzm**  
tak niełatwy, jak również powodowane przezeń bóle przeszywające, dotkliwe, można łatwo usunąć przez zastosowanie  
**THERMOGENE**  
(TERMOŻEN)  
Thermogène rozwija przyjemne i dobroczynne ciepło, które natychmiast usmierza bóle. Przyspieszając obieg krwi, usuwa kwas moczowy, którego nagromadzenie się wywołuje reumatyzm.  
**THERMOGENE** leczy  
KASZEL, GRYPE, REUMATYZM, KLUCIE W BOKU.  
Postrzał (ból lędźwiowy), bóle gardła, nerek i t. p.  
Ządać w aptekach i składach aptecznych. Biuro „AS MIDAR” Warszawa, Ziota 14 tel. 224-27.

**Tu źródło!!!**  
—Gramofony, skrzypce, Mandoliny, Cytry, Gitary, kupić można najtaniej u  
**Alfreda Lessiga**  
Nawrot 22.  
Wielki wybór płyt gramofonowych. Ceny stałe. Obsługa akurata Reperacje najtaniej.

**Tanio do sprzedania**  
modny Kredens, stół, pięć krzesel i fotel skórą kryte.  
Nawrot 20, m. 6, III piętro.

**1 lub 2 pokoje**  
ze wszelkimi wygodami z obsługą front II-e piętro do wynajęcia  
Oferty sub. „Wygodą” do administracji „Republiki”

**Leżak dentysta B. MARKUS-NUSBAUMOWA**  
Piotrkowska 51  
przyjmuje codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 10-2 i 4-7

Najlepsze maszyny do szycia na raty sprzedaż Rosen. Piotrkowska № 88 613-6

Zabłobione dokumenty  
zgubiono weksel na sumę 125 zł. 6 grudnia, wystawca Polczyński, Nowomiejska 21, zwrant J. Lesman, Nowomiejska 31 i Koplowicz, Zawadzka 83, Takowy proszę zwrócić Lesmanowi Nowomiejska 31. 611-1

**Posady.**  
Stenografowie (istki) potrzebni (e). Zgłoszenia stenograficznie. Centralny Związek Stenografów, Warszawa, Hoża 50. 543-10

Poszukuje zdolnej szwaczki z dobrą rekomendacją w celu założenia wspólnej szwalni eleganckiej bielizny. Zgłaszać się tylko z dobrą rekomendacją ul. Kilińskiego nr. 60 m. 45. 569-3

**CIEPŁA**  
Bielizna (trykotaż) rekawiczki, pończochy skarpetki poleca  
K. Petersilgo Piotrkowska 93